Nr. 237. Wtorek 18 Października 1881. **Rok 71.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Obwieszczenie

c. k. Prezydyum Namiestnictwa z dnia 14 października 1881 l. 8996/pr. względem rozpoczęcia działalności urzędowej c. k. sądu powiatowego w Żydaczowie.

Na mocy rozporządzenia c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 28 września 1881 l. 15266, ma ustanowiony rozporządzeniem tegoż c. k. Ministerstwa z dnia 5 września 1880 Nr. 116 dz. u. p. c. k. sąd powiatowy w Żydaczowie rozpocząć swoją działalność urzędową z dniem 1 stycznia 1882 roku.

Co się niniejszem podaje do powszechnej wiadomości.

Na folwarku Olchowczyk w powiecie husiatyńskim sprawdzony został w dniu 14 b. m. księgosusz na ośmiu chorych sztukach bydła

Lwów, dnia 15 października 1881

Z c. k. Namiestnictwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 18 października.

Lord Beaconsfield doczekał się tego, że opinia publiczna w Anglii objawiła łagodnie pewne rozczarowanie z rządów Gladstona, a zagranica wypowiedziała to głośno z dodatkiem, że oczekuje niezadługo powrotu torysów do steru. Śmierć lorda Beaconsfielda mogła wyjść tylko na korzyść wigów, tak samo, jak w wojnie śmierć wypróbowanego wodza wychodzi na korzyść armii nieprzyjacielskiej. Torysi nie posiadają dziś naczelnika równego zmarłemu Beaconsfieldowi zdolnościami, powagą i zasługami, więc liczyć muszą tylko na to, że Gladstoniści brnąć będą z jednej kolizyi w drugą, opinia publiczna doznawać będzie jednego rozczarowania po drugiem, aż w końcu przebierze się miarka i wybory tak samo z nienacka zadadzą cios liberałom, jak przed dwoma niespełna laty torysom.

Może daleko jeszcze do takiego wyniku, ale że do tego wszystko zmierza, to nie ulega wątpliwości. Na polu polityki zagranicznej prędzej rozpoczął się upadek uroku gladstonowskiego dla samej Anglii i już dziś rozczarowanie szerokie ogarnia koła. Politykę Gladstona wyobrażano sobie na zewnątrz jako akcyę pełną umiarkowania i pojednawczości dla utrzymania dobrych stosunków wszędzie, gdzie W. Brytania jest interesami swojemi zaangażowaną, ale przytem pełną powagi i stanowczości w obronie tego, co już raz dostało się pod przewagę angielską. Tymczasem stało się cokolwiek odmiennie, bo ostatecznie Gladstone uronił już wiele z tego, co objął po Beaconsfieldzie. W Afganistanie zbladła powaga angielska i faktu tego nie zmienią żadne frazesy upiększające odwrót, a w Transwaalu doznała W. Brytania upokorzenia tak widocznego, że nawet nie próbowano frazesami go upiększyć. Gladstone chciał wszystko zatrzymać, co objął po swoim poprzedniku, bo tak tylko opinia publiczna pojmowała jego politykę spokojnego używania tego, co się posiada. Gdyby kto powiedział był wyborcom, że Gladstone występując przeciw ambitnej i agresywnej polityce Beaconsfielda, ma na myśli nie samo tylko uspokojenie się Anglii na zewnątrz, lecz ustępstwa i straty, pewnie inaczej byłby wypadł rezultat poprzednich wyborów.

W wewnętrznej polityce później zaczęła blednąć gwiazda Gladstona, ale że bledniej już, to także nie ulega wątpliwości. Aresztowanie Parnella i innych agitatorów zdradza wobec świata klęskę polityczną, jaką poniósł system wigowski w sprawie irlandzkiej. System ten w mowach programowych przedstawiał się jako wielkie dzieło uporządkowania stosunków społecznych w sposób niezachwiany, jako wielka indemnizacya gruntowa, znosząca wszystkie anormalne pozostałości dawnych pojęć i czasów w stosunkach agrarnych. Były to jednak tylko frazesy, które w Europie przyjęto z pewnem niedowierzaniem a w Irlandyi z największą nieufnością. I rzeczywiście wszystko, co Gladstone uczynił dla Irlandyi, nie odpowiada jeszcze bynajmniej szumnym frazesom i przyrzeczeniom. Skończyło się na półśrodkach, które lidze agrarnej dostarczyły tylko wątku do spotęgowania akcyi. Półśrodki w takiej sytuacyi zawsze złe skutki sprowadzają, bo zniechęcają żywioły konserwatywne, a tych, którzy chcą gwałtownie działać, utwierdzają w przekonaniu, że rząd przyznaje się do niemocy, że trzeba tylko wytrwać, aby zwyciężyć całkowicie.

Konstellacya stosunków międzynarodowych zmieniła się od zwycięstwa Gladstona z biegiem czasu wcale znacznie. Kiedy Gladstone wypłynął jako szef stronnictwa zwycięzkiego, wszystkie państwa, reprezentujące politykę konserwatywną na zewnątrz, były tem niemile dotknięte, i uważały ten wypadek za symptom, wzbudzający obawy w przyszłości. Dziś Gladstone nie jest strasznym, i upadek jego nie uchodzi już za niezbędny warunek utrzymania *status quo*. Mimo to jednak, w każdej chwili tylko zadowolenie powszechne wywołałaby wiadomość, że skończyło się panowanie wigów i znowu przyszła kolej na torysów.

Sejm krajowy.

XXI posiedzenie dnia 17 października.

Początek posiedzenia o godzinie 10 min. 50 rano. Petycyj nowych nadeszło 22, ogólna liczba dotąd 602.

Do komisyi administracyjnej odesłano: zbiorową petycyę gmin powiatu Dolina o przeniesienie siedziby starostwa z Doliny do Bolechowa i petycyę gminy Tuczapy o wyłączenie z okręgu starostwa i sądu Jaworów a przydzielenie do Gródka.

Do komisyi petycyjnej przekazano petycye Narcyza Sikorskiego o stypendyum; nauczycieli szkoły w Półwsiu zwierzynieckiem o podwyższenie płacy; gminy Ceperów o uwolnienie od płacenia zaległej dotacyi na nauczyciela; Tekli Borkowskiej i Teresy Paszyńskiej o zapomogę.

Do komisyi edukacyjnej odesłano zbiorową petycyę gmin powiatu Myślenice o zmianę ustawy szkolnej: gminy Blich o zwolnienie z obowiązków względem szkoły w Milnie i utworzenie odrębnej szkoły w Blichu; Ludwika Rożałowskiego, nauczyciela, o uzupełnienie płacy; Rady szkolnej w Mostach wielkich o podwyższenie płacy jednemu z tamtejszych nauczycieli; nauczycieli szkół ludowych w Tarnopolu o zaliczenie ich do klasy I pod względem płacy; nauczycieli szkoły w Bohorodczanach, oraz nauczycieli i nauczycielek w Wieliczce o podwyższenie płac.

Petycyę wydz. pow. Żywiec o popieranie towarzystw zalicz. przekazano kom. bankowej, wydz. pow. Nowy Targ i Łańcut w sprawie zniesienia instytucyi myt komisyi drogowej, Tow. rolniczego w Jaśle o ograniczenie dzielenia gruntów włościańskich kom. kultury krajowej, wydziału pow. Nowy Targ o erygowanie stacyi kolejowej w Skomielnej komisyi kole-

---

KRONIKA WIEDEŃSKA

Śmierć br. Haymerlego. *Kongres Berliński* Wernera. *Sacra et profana*. Galerye ks. Coburga i ks. Lichtensteina. Monopol prywatnych teatrów. Ringtheater i pan Jauner. Beamarchais'go *Wesele Figara*. Jesienne nowości w teatrach. Napływ cudzoziemców w Wiedniu.

Tłumy zalegają w tej chwili plac przed kościołem św. Michała i poboczne ulice, chcąc cokolwiek przynajmniej zobaczyć z orszaku pogrzebowego śp. barona Haymerlego. Za wystawami sklepów z kwiatami mnóstwo było wczoraj wieńców żałobnych olbrzymich rozmiarów, które dziś spoczywają już na trumnie byłego ministra, za witrynami księgarzy mnóstwo jego portetów i fotografij. Baron Haymerle był bardzo popularnym w Wiedniu, nie miał zawziętych nieprzyjaciół politycznych, a spokojem swym, wytrawnością i uprzejmością łatwo sobie zyskiwał umysły i serca. Pani Haymerle, z domu bar. Bernus, pochodząca z bogatej frankfurckiej rodziny, umożliwiła ministrowi swym znacznym majątkiem prowadzenie nadzwyczaj otwartego i gościnnego domu. Obok objadów i wieczorów u francuskiego ambasadora p. Duchatela, przyjęcia w domu ministra spraw zagranicznych należały do najświetniejszych w Wiedniu. Pani Haymerle czyni nadto dużo dobrego dla ubogich — a przeto i lud tutejszy szczerze dzieli jej żałobę.

Z podwójną ciekawością przypatrywaliśmy się teraz portretowi zmarłego dyplomaty na słynnym obrazie A. Wernera, przedstawiającym kongres berliński. Obraz wystawiony w *Künstlerhaus* nadspodziewane robi wrażenie. Tak już teraz przywykliśmy do tuzinkowych dzieł malarskich, do włoskich widoków i rodzajowych obrazów z Monachium i Düsseldorfu, że obraz na seryo, utwor chwytający jakąś historyczną chwilę — podwójnie staje się ciekawym. Zapomniawszy o tem, że dzieło Wernera musi być umieszczone na honorowem miejscu, na ścianie głównej sali przeciwległej szerokim schodom *Künstlerhausu* — mieliśmy przez małą chwilę przyjemne i zaszczytne dla artysty złudzenie. Pisałem zdaje mi się w poprzednim liście, że *Künstlerhaus* przebudowują i rozszerzają na przyszłoroczną międzynarodową wystawę, otóż gdym szedł po schodach, zdawało mi się, że naprzeciw schodów wybito trzy wielkie okna w ścianie, która dawniej okien nie miała. Dopiero wynurzające się głowy Bismarcka, Szuwałowa, Andrassego, wyrwały mnie z tego złudzenia, bo poznałem, że owe okna — to tło obrazu. Tak dalece realistycznie obraz jest traktowany....

Całe morze a raczej całe niebo dzieli oczywiście wielkość pomysłu Leonarda da Vinci, malującego Wieczerzę Pańską, a temat Wernera przedstawiającego dość prozaiczną chwilę nowoczesnych dziejów — pod względem formy przecież i trudności ugrupowania jest zawsze pewien rys techniczno-malarskiej wspólności między temi dziełami sztuki, a takie *tertium comparationis* niejedną nasunąć może uwagę. Jeden i drugi malarz miał z temi samemi trudnościami do walczenia: oddać większą ilość osób, które koło jednego stołu zgromadza nie jakieś widoczne działanie ale tylko akcya umysłowa. Na obrazie Leonarda wielka, boska myśl od jednej wychodzi postaci i do niej się wraca, na płótnie Wernera ważą się różnorodne, ludzkie interesa, a przeto muszą się rozstrzeliwać na poszczególne grupy. Zadanie też Wernera nieskończenie łatwiejsze, Leonardo bowiem musiał być natchnionym mistrzem i wielkim malarzem, umiejącym zapanować nad realnemi trudnościami, gdy tymczasem malarz berliński potrzebował być tylko dobrym technikiem.

Wywiązał się też Werner dobrze ze swego zadania, ułatwiając je sobie o tyle, że nie przedstawił dyplomatów obradujących przy długim, zielonem suknem pokrytym stole, ale uchwycił chwilę, kiedy wszyscy powstają od stołu, a w prywatnej rozmowie kończą konferencyę. Hr. Szuwałow żegna się podając rękę Bismarckowi, obok którego stoi hrabia Andrassy. Grupa tych ministrów jest najbardziej naprzód wysuniętą, a rzec można, że malarz największy na nią położył nacisku. Postać Bismarcka nie pozostawia nic do życzenia, jest najlepszym portretem niemieckiego męża stanu, jaki mi się kiedykolwiek widzieć zdarzyło i wyraża najzupełniej potęgę jego woli i umysłu. W ogóle obraz Wernera ma tę wielką zaletę, że wszystkie portrety członków kongresu są zdejmowane z natury — wszyscy bowiem dyplomaci pozowali berlińskiemu malarzowi. Ks. Bismarck stoi ubrany w dość krótki—trochę za krótki na jego postawę — wojskowy mundur granatowy z jasno-żółtemi wyłogami, hr. Andrassy ma na sobie strój austryackiego generała kawaleryi, a hr. Szuwałów zielony uniform rossyjski. Drugą równie zajmującą grupę na lewo tworzy lord Beaconsfield z księciem Gorczakowem, obok których widzimy hrabiego Karoly w węgierskim stroju narodowym i hrabiego de Launay, a br. Haymerle i Waddington przysłuchują się o kilka kroków rozmowie. Ks. Gorczakow, niedołężny już prawie starzec, siedzi na fotelu i zatrzymuje ręką stojącego Beaconsfielda, mając mu widocznie do powiedzenia jeszcze jakąś humorystyczną uwagę lub może jaką grzeczność. Beaconsfield w obcisłym granatowym fraku uniformowym nachyla się ku starcowi i z lekka się uśmiecha, a w tym uśmiechu cały jego tryumf.

— Wyprowadziłem was w pole, Mości książę — zdaje się mówić, i z tym swym uśmiechem i głęboką myślą na czole jest nieporównanym.

Na pierwszy rzut oka widać, że on i Bismarck — to kapelmistrze w znakomitej orkiestrze. Dwie te grupy dominują na obrazie i są umieszczone z tej strony stołu. bliżej widza. Trzecia grupa turecko-angielska zajmuje cały prawy róg długiego stołu. Wykłada tam jakąś kwestyę lord Odo Russel, a przysłuchują się Sadullah bej, lord Salisbury, Karatheodori basza i Mehmet Ali basza, chociaż ten ostatni nie bardzo zdaje się już uważać na rozmowę i całą swą osobą zwrócił się ku widzowi. Jestto może najsympatyczniejsza postać obrazu; piękna, szlachetna głowa, szczere, otwarte oblicze, jak na Turka za nadto może zadowolone, z tego co się stało.

Pod względem kostyumowym wyglądają Turcy majestatyczniej i poważniej: długi surdut granatowy, nie zbyt obładowany złotemi haftami, epolety, fez, szlachetnie ich odróżniają od opiętych, nieforemnych mundurów angielskich i kirasyerskiego uniformu księcia Bismarcka. W dwóch jeszcze wolnych miejscach, które pozostały pomiędzy głównemi grupami, widać w głębi obrazu, za stołem, barona Oubrila z Radowitzem, jak spisują protokół posiedzenia, i rozmawiających innych dyplomatów, którzy drugorzędną na kongresie grali rolę. Razem wziąwszy — miał p. Werner dwadzieścia sześć postaci do umieszczenia — i rozlokował je tak zręcznie, tak naturalnie, że nie ma ani jednej osobistości, któraby nie była tam, gdzie z natury rzeczy być powinna. Jesteśmy też przekonani, że *Kongres Berliński* Wernera zajmie honorowe miejsce w historyi dzisiejszego malarstwa.

Oprócz obrazu Wernera jest obecnie w Wiedniu dużo ciekawych płócien do widzenia, a zwłaszcza w wystawionej galeryi zmarłego niedawno ks. Coburga. Galerya ks. Lichtensteina zasługuje także na rekapitulacyę w pamięci, gdyż mnóstwo rzeczy mniejszej

jowej, zaś petycyę pogorzelców gminy Żarniska o zapomogę komisyi budżetowej.

Porządek dzienny rozpoczyna pierwsze czytanie wniosku p. Piętaka w sprawie zaprowadzenia języka polskiego jako urzędowego w wewnętrznej służbie prokuratoryi państwa tudzież urzędów pocztowych i telegraficznych.

Poseł Piętak. Sprawa ta ma stronę faktyczną i prawną. Ze stanowiska prawnego zachodzi pytanie, czy wszystkie władze mają obowiązek używania w urzędowaniu języka polskiego, faktycznie zaś wiadomo, że go niektóre władze nie używają. Wniosek p. hr. Stadnickiego odnosi się do strony faktycznej, zaś wniosek mowcy do strony prawnej. Mniemanie, że wszystkie władze winny używać języka polskiego, jest ze stanowiska prawnego błędne. Rozporządzenie ministeryalne o języku polskim wydane d. 5 czerwca 1869 r. dopuszcza pod tym względem wyjątki, bo w niem nie ma mowy o języku w służbie wewnętrznej, władze więc trzymają się pod tym względem dawniejszych przepisów, a nadto §. 4 rozporządzenia ustanawia wyjątki od §. 1 dla kas w ogóle, oraz dla poczt i telegrafów. Mowca ze względu na konieczność kontroli centralnej nie powstaje na wyjątek zrobiony dla kas, ale nie zgadza się na wyjątki dla prokuratoryi państwa, poczt i telegrafów. Wniosek mowcy dąży do zniesienia tych nieusprawiedliwionych wyjątków. Obecnie jest potemu chwila tak odpowiednia, że może nieprędko znalazłaby się pomyślniejsza. Język urzędowy, jak już w dawniejszych rozprawach Sejmu podniesiono, jest całością nierozdzielną i niepodobna czynić różnicy w języku służby wewnętrznej i zewnętrznej. Język polski, jako urzędowy, dopiero wtedy stanie się prawdziwą naszą zdobyczą, jeżeli wżyje się w urzędy, jeżeli stanie się wszechstronnie urzędowym we władzach rządowych. Dwoistość języka urzędowego jest jedynym powodem, że mamy dotąd urzędników, którzy może umieją kilka wyrazów po polsku, ale języka polskiego nie posiadają. Utrzymanie obecnego stanu jest jedynie wynikiem względów osobistych, które jednak przez lat 12 powinny były ustać i rzeczywiście w znacznej części ustały. Mowca prosi o odesłanie wniosku do komisyi administracyjnej, do której odesłano analogiczny wniosek hr. Stadnickiego, z poleceniem połączenia sprawozdań o obu wnioskach. (*Liczne brawa*).

Odesłanie do komisyi administracyjnej z żądanem poleceniem uchwalono.

Z porządku dziennego następuje sprawozdanie komisyi administracyjnej z przedłożenia rządowego w przedmiocie rewizyi ustawy o swojszczyźnie. Większość i mniejszość komisyi składają osobne sprawozdania. Referentem większości jest p. Czerkawski, zaś w imieniu mniejszości złożonej z pp. Bartmańskiego, Szczęsnego Koziebrodzkiego, Pilata, hr. Romera, Wolfarta i Zywieckiego zdaje sprawę p. Bartmański. Zapatrywań i wniosków obu stron nie powtarzamy, były już bowiem podane w *Gazecie*.

Dyskusya nad tą sprawą obracała się w granicach czysto prawniczych, podajemy ją zatem tylko w krótkiem streszczeniu.

Poseł Bartmański, sprawozdawca mniejszości, wykazuje wadliwość dzisiejszych przepisów o swojszczyźnie, według których trudno jest w wielu wypadkach udowodnić przynależność do gminy, a wówczas zalicza się do niej człowiek, który tylko chwilowo w niej bawił i gmina za niego płacić musi. Wnioskowi większości zarzuca mowca niejasność. Cała różnica obu wniosków polega na subtelnem rozróżnieniu prawnem wyrazów „osiedlenie się" i „zamieszkanie".

Poseł Madejski przeciwnie uważa wiosek większości za jaśniejszy i dlatego głosem swoim większość w komisyi na jego korzyść przeważył. Zdaniem mowcy, osiedlenie się jest zamieszkaniem z zamiarem pozostania, gdy zamieszkanie jest samym faktem pobytu. Naturalnie według wniosku większości mniej osób będzie mogło pozyskać prawo swojszczyzny, a tem samem gminy będą wolne od płacenia za ludność chwilowo przybyłą.

Poseł Pilat uważa, że różnice stylizacyi obu wniosków są bardzo doniosłe. Wniosek mniejszości ma tu na myśli *domicile*, a wniosek większości *établissement*. Przyjęcie tego ostatniego pojęcia byłoby krzywdą dla klasy najbiedniejszej, dla sług i robotników, którzy według ustaw nie mogą nigdzie osiedlać się, *s'établir*, lecz tylko zamieszkują. Gdy w ustawie o swojszczyźnie przyjętym będzie za podstawę do udzielania tego prawa fakt zamieszkania, natenczas ustanie owo poszukiwanie przynależności sięgające dawnych czasów i dawnych ustaw, na mocy którego ludzie, którzy nigdy w gminie nie byli, uważają się za przynależnych do gminy, dlatego, że ich rodzice przed dziesiątkami lat w niej mieszkali, i z tego powodu gmina albo kraj musi za nich płacić koszta leczenia, musi ich utrzymywać w nędzy Z tego powodu mowca popiera stylizacyę mniejszości.

Sprawozdawca mniejszości komisyi zrzekł się głosu, zaś sprawozdawca większości p. Czerkawski rozebrał raz jeszcze różnicę prawną między pojęciem zamieszkania i osiedlenia się, oraz dodał, że większości szło także o to, aby przez ułatwienia możności uzyskiwania swojszczyzny nie ułatwiać wynaradawiania się ludności, która czasowo kraj opuszcza, ani też zalewu wiosek ludnością miasteczkową.

W głosowaniu przyjętym został wniosek mniejszości komisyi.

W dalszym ciągu porządku dziennego p. Madejski imieniem komisyi administracyjnej zdaje sprawę z wniosku p. Merunowicza w przedmiocie zapobieżenia nadużyciom przy prowadzeniu ksiąg metrykalnych i utrzymaniu wykazów stanu cywilnego ludności izraelickiej.

Rozporządzeniem ministeryalnem z d. 15 marca 1875 r. unormowanym został sposób prowadzenia ksiąg metrykalnych ludności izraelickiej w Galicyi. Rozporządzenie to weszło w życie z d. 1 stycznia 1877 roku, i zawiera szczegółową instrukcyę o sposobie prowadzenia metryk ludności izraelickiej.

Komisya adm oświadcza, że ani z aktów Wydziału krajowego, ani z treści wniosku, ani z przemówienia p. Merunowicza, uzasadniającego swój wniosek przy pierwszem czytaniu, nie mogła powziąć sformułowanego przekonania, na czem polegają lub w jakim ustępie rozporządzenia ministeryalnego zachodzą rzekome braki, których usunięcia, czy to w drodze administracyjnej, czy w drodze ustawodawczej należałoby żądać. Przeciwnie w przemówieniu swojem uznał p. Merunowicz, że rozporządzenie ministeryalne z r. 1875 pod względem teoretycznym nie pozostawia nic do życzenia, że przepisy w niem zawarte zapobiegłyby nadużyciom w prowadzeniu spisu ludności izraelickiej, jeżeliby ściśle były wykonywane. Że jednak czuwanie nad wykonaniem ustaw i rozporządzeń ministeryalnych nie należy do władzy ustawodawczej, lecz do władzy wykonawczej, zaś Reprezentacyi kraju podobnie jak Rządowi nie mogą być obojętne głosy powątpiewania, czy są wykonywane przepisy, normujące stosunki ludności w kraju, przeto komisya administracyjna wnosi: „Sprawę, określoną we wniosku p. Teofila Merunowicza, o ile dotyka nieprawidłowości lub nadużyć w prowadzeniu ksiąg metrykalnych ludności izraelickiej zachodzić mających, odstępuje się c. k. Rządowi do właściwego użytku."

Poseł Goldmann zwraca uwagę, że drugi już z czterech wniosków p. Merunowicza przychodzi pod dyskusyę, i po raz drugi okazuje się, iż przepisy istniejące są dostateczne, że zmieniać ich ani uzupełniać nie trzeba. Wnioskodawca twierdzi wprawdzie, że są nadużycia, ale nie przytacza na dowód faktów. Rekrutacye, na które się powołuje wnioskodawca, nie są dowodem złego wykonywania obecnych przepisów, gdyż te przepisy istnieją dopiero od r. 1878, musianoby więc chyba rekrutować kilkoletnie dzieci, żeby się nadużycia w prowadzeniu ksiąg wykazać mogły. Mowca oświadcza, że będzie głosował za wnioskiem komisyi, gdyż przyjęcie tego wniosku doprowadzi tylko do stwierdzenia, że zarzuty p. Merunowicza są bezpodstawne.

Poseł Żurowski zapewnia, że przy komisyach asenterunkowych dzieją się rzeczywiście nadużycia, że zamiast 20-letnich spisowych podstawiają 13-letnich i t p. Mowca radzi, żeby nie czekać lat 15 aż ci, których metryki według teraźniejszych przepisów są spisane, dorosną do lat poborowych, ale zaraz teraz obmyśleć środki zaradcze.

Poseł Merunowicz na zarzut p. Goldmanna odpiera, że jeżeli nie przytoczył dowodu nadużyć, to i przeciwnik nie udowodnił, że ich nie ma. Namiestnictwo w korespondencyi prowadzonej w tym przedmiocie z Wydziałem krajowym samo przyznało, że dzieją się nadużycia Istniejące przepisy są dobre ale bywają źle wykonywane. Wydział krajowy, przekonawszy się, że nadużycia zachodzą, odstąpił w r. z. petycyę przez mowcę wniesioną w tej sprawie Rządowi do zbadania. Zresztą przyjęcie wniosku komisyi nikomu nie szkodzi, bo jeżeli obecnie nadużyć nie ma, to stwierdzonym zostanie fakt, jeżeli są, to usunięte zostaną, a za przeszłość Namiestnictwo nikogo nie będzie prześladowało i starostwa jej nie poruszą, gdyż same sobie wystawiłyby świadectwo złego dozoru. Mowca wnosi poprawkę żądającą odstąpienia tej sprawy Rządowi nie do „właściwego użytku" ale do „ścisłego zbadania".

Poseł Romanowicz wyraża przekonanie zasadnicze, że księgi cywilne, o ile służyć mają do celów urzędowych, winny być prowadzone przez władze administracyjne nie przez organa wyznaniowe. Uwaga ta odnosi się zarówno do wszystkich wyznań, którym jednak zabezpieczoną być winna swoboda prowadzenia swojego *status animarum*. Mowca oświadcza, że będzie głosował za wnioskiem komisyi z poprawką p. Merunowicza.

Poseł Zucker uważa, że wniosek mający na celu jedynie zbadanie, czy się jakie nadużycia nie dzieją, bez wskazania faktycznego tych nadużyć, nie jest odpowiednim do traktowania parlamentarnego. Nie można także żądać od Rządu zmiany przepisów bez powiedzenia, jakich zmian się pragnie. Mowca nie przeczy, że nadużycia dziać się mogą, ale sądzi, że postęp na lepsze pod tym względem jest widoczny. Dawniej izraelici ścieśnieni przepisami. które im utrudniały małżeństwa, musieli się uciekać do omijania prawa lub poprzestawać na rytualnych tylko małżeństwach, dziś gdy te ścieśnienia ustały, nadużycia, których one były wynikiem, ustawać muszą same przez się. Mowca również oświadcza, że głosować będzie za wnioskiem komisyi z poprawką p. Merunowicza.

Poseł Merunowicz, któremu poprzedni mowcy zarzucili, że uważa żydów za rodzaj tajnego stowarzyszenia. a że urzędnicy nie mogą być członkami tajnych stowarzyszeń, więc chciałby ich wykluczyć od wszelkich urzędów, oświadcza że dalekim jest od tej myśli, któraby go wprowadziła na pole agitacyi t. zw. antisemickich, Stöckera i Istoczego. Mowca pragnie tylko ścisłego i rzetelnego równouprawnienia ludności żydowskiej a nie wyzuwania jej z jakichkolwiek praw.

Poseł Męciński zabiera głos, ażeby skonstatować, że myśli p. Merunowicza są popierane przez innych członków Sejmu. Owszem mówca i jego koledzy popierają je, jeżeli bowiem w dyskusyi nad internatami żądano dla żydów praw pewnych, to jest także zasada, aby od nich wymagać ścisłego spełniania obowiązków. Tymczasem żydzi, jak statystyka dowodzi, wyłamują się od podatku krwi i to jest stanowczym faktem stwierdzającym, że w prowadzeniu ksiąg stanu cywilnego dzieją się nadużycia. Żądanie p. Merunowicza, aby ten stan rzeczy ściśle zbadano, jest zatem słuszne i uzasadnione.

Sprawozdawca p. Madejski oświadcza, że nic nie ma przeciw poprawce p. Merunowicza. Komisya nie użyła tego wyrażenia, bo nie miała żadnego faktu, na którem mogłabyby oprzeć tak stanowcze wezwanie. Myślą p. Romanowicza komisya zajmować się nie mogła, gdyż nie była ona objętą wnioskiem, który jej był przedłożony.

Wniosek komisyi z poprawką p. Merunowicza w głosowaniu przyjęto.

Z porządku dziennego następuje sprawozdanie komisyi naftowej z petycyi towarzystwa opieki i rozwoju górnictwa i przemysłu naftowego w Galicyi w przedmiocie uregulowania stosunków prawnych górnictwa i przemysłu naftowego. Sprawozdawca jest p. Fedorowicz.

Komisya uważa poruszoną w petycyi sprawę szybkiego uregulowania stosunków prawnych górnictwa i przemysłu naftowego osobną ustawą za nader ważną i nagłą wobec szybkiego wzrostu produkcyi nafty w prowincyach rossyjskich (Baku, Taman i innych), produkcyi w Rumunii i na Wołoszczyznie, tudzież w ostatnim roku w Hanowerze (Lineburger Haide) i grożącej ztąd konkurencyi dla produkcyi krajowej. Z tego powodu komisya w myśl zasad petycyj, zgodnych z poprzednio w tej materyi powziętemi uchwałami Sejmu, ułożyła projekt do ustawy z 121 §§. złożony, który jako alegat przedkłada, ze względu zaś, że dla krótkiego czasu trwania sesyi sejmowej ustawa ta nie mogłaby być uchwaloną, wnosi komisya, ażeby Sejm uchwalił zasady, na których ustawa naftowa ma być osnutą i wezwanie do Rządu, aby opartą na nich ustawę przedłożył do traktowania konstytucyjnego.

Według zasad wniesionych przez komisyę, nafta, wosk ziemny i t. p. minerały bitumeniczne nie należą do minerałów zastrzeżonych. Własność tych minerałów może być za wolą właściciela od gruntu oddzieloną i stanowić samoistne ciało górnicze pod nazwą pola naftowego. O warunkach odstąpienia praw do poszukiwania i wydobywania tych minerałów stanowi umowa z właścicielem gruntu zawarta w takiej formie prawnej, jaka do uzyskania wpisu hipotecznego jest przepisaną. Do czasu wykrycia minerałów zabezpiecza się prawo przedsiębiorcy górniczego za pomocą adnotacyi w księgach hipotecznych a po odkryciu minerału i skonstatowaniu przez władzę kompetentną, iż takowy na swem naturalnem legowisku został wykrytym, otwiera się dla kopalni samoistne pole naftowe w księdze pól naftowych. Jeżeli na realności gruntowej zapisane są hipoteki, należy je uporządkować w drodze ugodnej, a gdyby porozumienie nie nastąpiło, władza górnicza w porozumieniu z władzą polityczną orzecze tymczasowo o wysokości wynagrodzenia lub zabezpieczenia praw wierzycieli. Przeciw temu orzeczeniu rekurs nie może być wniesionym, lecz służy stronie interesowanej droga prawa. Przedsiębiorcy służy prawo użycia za wynagrodzeniem gruntu obcego dla założenia budowy pomocniczej, dla odprowadzania wód z pola naftowego, lub dla prowadzenia drogi albo kolei do wywozu lub przewozu materyałów i produktów, jeżeli odpowiednie prowadzenie kopalni tego wymaga. Jedno pole naftowe obejmować ma najmniej 1, najwyżej 36 hektarów przestrzeni, z wyjątkiem kopalni istniejących, dla których i poniżej miary minimalnej pola naftowe utworzone być mają. Z kopalnią mogą być połączone w jedną całość tabularną budowle, warsztaty i inne na powierzchni znajdujące się realności, pośrednio lub bezpośrednio do ruchu kopalni służące, o ile temu połączeniu nie stoją na przeszkodzie w księgach publicznych wpisy lub osobne przepisy. Pola naftowe mogą być łączone i dzielone w granicach powyżej określonych. Nadzór i policyę w kopalniach należy powierzyć władzom fachowym, a kierownictwo ludziom praktycznie do tego uzdolnionym. Przepisy o ruchu, o stosunku pomiędzy właścicielami kopalń a robotnikami, o zakładaniu stowarzyszeń wzajemnego wsparcia dla robotników górniczych, mają być ułożone według odpowiednich postanowień ustawy górniczej. Do zgłoszenia praw przedsiębiorstw utworzonych przed wejściem w życie ustawy naftowej i utworzenia dla nich pól naftowych wyznaczyć należy termin 6 miesięczny.

Na wniosek p. Piętaka zasady powyższe wraz z wnioskiem komisyi uchwalono *en bloc* bez dyskusyi.

---

wartości sprzedano z niej na aukcyach w Paryżu, a natomiast pozakupywano nowe obrazy cenniejsze. Nie chcę jednak za dużo naraz mówić o obrazach, i zwracam się do teatrów, bo miesiąc ubiegły powinien być przecież najciekawszym w sezonie, porą nowych dzieł dramatycznych.

Od pewnego czasu spostrzedz można w Wiedniu dążenie do zmonopolizowania zarządu teatrów prywatnych, a działającą pod tym względem sprężyną jest słynny dyrektor a zarazem dobry aktor p. Jauner. Teatr na Wiedeniu jest jego własnością, dzierżawca Karlteatru p. Tewele stoi z nim w spółce, a obecnie dawniejsza komiczna opera, przemieniona w *Ringtheater* — przeszła w bezpośredni zarząd p. Jaunera. Najliczniej w ostatnich czasach był odwiedzany teatr na Wiedeniu, gdzie pani Gallmayer i komik Gerardi stanowili znakomitą siłę przyciągającą; teatr Karola, osobliwie od czasu, jak Matras dostał melancholii, cokolwiek upadł w opinii. Zręczny więc opiekun teatrów wzmocnił obecnie siły ostatniej sceny panią Gallmayer, sądząc, że dobre położenie teatru na Wiedeniu tudzież często dawane feerye upaść mu nie dadzą. Nad komiczną operą ciężyła pewna klątwa — sześć czy siedm dyrekcyj utopiło tam swoje fundusze, pomimo że położenie teatru w pobliżu giełdy, parlamentu i całej ogromnej nowej części miasta zdawało się nader korzystnem. Gmach był jednak wewnątrz źle urządzony, skarżono się na przeciągi, na gorąco i t. d. Jauner zaczął więc od tego, że całe urządzenie przemienił i spróbował stanąć silną nogą na gruzach swoich poprzedników.

Nowa dyrekcya nie rozwinęła stałego programu, ale z danych dotąd i już zapowiedzianych przedstawień sądzić można, że Ringtheater stanie odtąd na znacznie wyższym artystycznym stopniu aniżeli obydwa inne teatry, o których mówiliśmy, że nie będzie starał się trafić w smak dzisiejszej publiczności francuzką komedyą i lekką operą, małżeństwem muzyki z feeryą. P. Jauner zaszachował bardzo *Stadt-Theater*, windykując dla siebie poważniejszą francuską komedyę i poderwał go niepomału, przyciągając do siebie najsilniejszą jego podporę p. Mitterwurzera, artystę wielkiego talentu, który równa się zdolnością Lewińskiemu z Burgu, ale przewyższa go sympatycznością wielce naturalnej gry. Beaumarchais'go *Wesele Figara* inauguruje nową epokę Ringtheatru, a p. Jauner był o tyle zręcznym, że dochód z pierwszego przedstawienia tej sztuki ofiarował na cele dziennikarskiego towarzystwa *Concordia*, a tem samem zjednał sobie wielką reklamę. Jauner zawarł nareszcie umowę o występy z Sarą Bernard, urządza w jednej z sal swego gmachu wystawę jej rzeźb i obrazów — aby tylko dużo mówiono o nowem jego przedsiębiorstwie. I rzeczywiście jak dotąd dopina swego celu, teatr bowiem staje się modnym, agioterzy uwijają się z biletami, publiczność zapomina o dawnych scenach, a myśli przedewszystkiem o nowej.

W ogóle jednak publiczność zawiodła się dotąd na nowościach, któremi ją teatry w tym sezonie powitały; w Burgu doznała sztuka Freitaga *Johannes Erdman* bardzo słabego przyjęcia, w Stadtheater komedya Ibsena ze szwedzkiego *Nora* upadła najzupełniej, w teatrze na Wiedeniu operetka *Muszkieterzy w klasztorze* zaledwie że wywołuje nieliczne oklaski, a w teatrze Karola farsa Labiche i Gondineta *Z trzech najszczęśliwszy* mimo wybornej gry pani Gallmayer, Knaaka i Blasla nie zyskuje powszechnej aprobaty. Mimo tych artystycznych niepowodzeń teatry przepełnione — gdyż nie pamiętają w Wiedniu, aby przejazd obcych był tak wielki jak tej jesieni. Nie ma wojny na kontynencie, pszenica i kukurudza zrodziły, wina i owoców bez liku, a zresztą Anglicy i Francuzi wciągnęli podobno i Wiedeń w obręb ulubionego terytoryum turystów — ztąd hotele i teatry pełne.

Ch.

Ostatni punkt porządku dziennego stanowi sprawozdanie komisyi bankowej z wniosku Wydziału krajowego w przedmiocie utworzenia krajowego zakładu kredytowego. Sprawozdawcą jest p. hr. Russocki.

Sprawozdania komisyi, jako dostatecznie już znanego czytelnikom *Gazety* z poprzednich o tej sprawie relacyj, nie streszczamy.

Do głosu zapisało się pięciu mowców za wnioskiem komisyi, p. Goldmann, Merunowicz, Henryk hr. Wodzicki, Skałkowski i hr. Krukowiecki, oraz trzech mowców przeciw wnioskowi pp. Erazm Wolańskt, Abrahamowicz i Dobrzański.

Poseł Erazm Wolański w obszernem przemówieniu dowodzi, że położenie ekonomiczne jest złe, ratunek potrzebny, ale to, co komisya proponuje jako lekarstwo, może tylko zwiększyć chorobę. Kredyt nie zawsze pomaga, lecz często prowadzi do ruiny. Tani kredyt bywa niekiedy pomocą, ale zdaniem mowcy kredyt, jakiego bank może udzielić, nie będzie ani tanim ani łatwym. Mowca jest zdania, że należy się wyrzec myśli zakładania banku, gdyż byłby to eksperyment chybiony, a natomiast miliona zł., który kraj ma pożyczyć celem uposażenia banku, użyć na pożyczki 4-procentowe kasom oszczędności i innym instytutom oraz firmom. Tym sposobem oszczędzą się koszta administracyi i stworzy się fundusz krajowy na założenie takiej instytucyi w przyszłości, a w ogóle zrobi się więcej dobrego dla kraju. Odpadnie przytem całkowicie ryzyko krajowe. Zdaniem mowcy, taka operacya nawet moralnie kraj podniesie, bo wleje weń wiarę we własne siły, bez potrzeby uciekania się do kapitałów obcych. Mowca wnosi przejście do porządkn dziennego nad wnioskami komisyi i wyznaczenie miliona zł. na wskazane przez siebie cele.

Marszałek oświadcza, że wniosek p. Erazma Wolańskiego jako samoistny traktowany będzie według regulaminu.

Poseł Henryk hr. Wodzicki wykazuje niestosowność porównań obecnego stanu Galicyi ze stanem Królestwa Polskiego po roku 1815 i zamierzonego Banku krajowego z Bankiem polskim. Każde porównanie chroma, to jednak jest bardziej od innych kulawe. Kongresówka jest pod wieloma względami w innem od naszego położeniu. Przemysł jej naprzykład, protegowany przez cła ochronne, ma do zaopatrywania ogromne obszary państwa kilkakroć większego od Europy, nasz musi walczyć z zabójczą konkurencyą krajów wyżej nas stojących. Po świetnem przeprowadzeniu tej paraleli mowca zarzuca projektowi komisyi, że zadaleko posuwa kredyt hypoteczny, oznaczając *minimum* pożyczki hypotecznej na 100 złr. i zapowiada poprawkę, podnoszącą to *minimum* do 500 złr. Krytykom wprost negującym i chcącym przejść do porządku dziennego mowca odpowiada słowami, któremi jeden z przyjaciół Wiktora Hugo odparł zarzuty, czynione jednemu z jego utworów: „Nie ma nic łatwiejszego, jak nie napisać dramatu w pięciu aktach“, nie radzi jednak mowca krajowi, aby wchodził na tę łatwą drogę nic nierobienia. (*Brawo.*)

Poseł Abrahamowicz oświadcza, że zapisał się do głosu przeciw wnioskowi nie dlatego, żeby miał zamiar głosować za przejściem do porządku dziennego, ale dlatego, że będzie stawiał poprawki w wielu względach zasadniczo zmieniające myśl projektu. Mowca obszernie krytykuje przedłożony projekt. Komisya zgodnie z chorobą wieku kredyt uważa za powszechne lekarstwo na chorohy ekonomiczne, jest on jednak zabójczym, gdy się dostanie w niewłaściwe ręce, gdyż kredyt nie zrobi dłużnika pracowitszym, oględniejszym, zabiegliwszym. Cyfry statystyczne, które mowca przytacza o banku hypotecznym, o banku włościańskim, o zakładzie kredytowym ziemskim, dowodzą z jednej strony, że kredyt udzielony włościanom prowadzi ich najczęściej do ruiny, z drugiej, że tak zwane bezpieczeństwo publiczne, to jest udzielanie pożyczek tylko do połowy wartości, nie zawsze jeszcze zabezpiecza instytucyę od ryzyka. Zdaniem mowcy tylko wtedy można myśleć o założeniu banku, jeżeli uzyskanem zostanie uwolnienie od podatków.

Poseł Goldmann oświadcza, że nie wdając się w polemikę z przeciwnikami banku, pragnie tylko przytoczyć niektóre powody przemawiające za jego utworzeniem. Wobec upadku ekonomicznego, wywłaszczeń, zamarcia handlu i przemysłu bierność byłaby niestosowna, trzeba myśleć o skutecznem działaniu, jakiem będzie założenie banku, który, jak wszystko co ludzkie, może nie odpowiedzieć zadaniu, ale w projekcie ma wszelkie warunki rozwoju. Mowca przechodzi szczegółowo zakres działania przyszłej instytucyi, której prawidłowe funkcyonowanie będzie zależało od regulaminu.

Poseł Dobrzański w długiej, potoczystej mowie stara się udowodnić, że bank nie będzie w możności pomódz włościanom i wyprowadzić ich z ruiny. Mowca zgadza się z wnioskiem przejścia do porządku dziennego, aby jednak nie powiedziano, że posłowie ruscy, w imieniu których przemawia, wszystko negują a nic pozytywnego nie wnoszą, czyni wniosek zmierzający do zapomagania i zakładania kas pożyczkowych gminnych, gdyż te tylko dać mogą kredyt szybki i prędko spłacalny, jakiego jedynie włościanom potrzeba.

Poseł hr. Golejewski prosi o głos tytułem faktycznego sprostowania, i oświadcza, że p. Dobrzański oznajmił, iż przemawia w imieniu posłów ruskich, ordynacya zaś wyborcza nie zna posłów polskich i ruskich, tylko galicyjskich. (*Wrzawa zaprzeczenia*). Otóż my posłowie, także na Rusi wybrani, oświadczamy, że p. Dobrzański nie mógł mówić w imieniu wszystkich posłów ruskich, lecz przemawiał tylko w imieniu swych przyjaciół politycznych.

Poseł Dobrzański prosi o głos.

Marszałek oświadcza, że zamyka posiedzenie.

Koniec posiedzenia o godz. 4 min. 5 po południu. Następne posiedzenie jutro. Na porządku dziennym dalszy ciąg dzisiejszej dyskusyi, a jeśli czas pozwoli także sprawa reformy administracyjnej.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Demonstracya torysów w Anglii).

Jako przeciwdziałanie liberalnemu zgromadzeniu w Leeds, zwołali torysi walne zgromadzenie stronnictwa konserwatywnego do Newcastle. Przybyli na nie główni przywódzcy stronnictwa lordowie Salisbury, sir Stafford Northcote i książę Northumberland. Lord Salisbury miał mowę, w której poruszył wszystkie bieżące kwestye polityczne. Bronił najprzód stanowiska, jakie Izba wyższa zajęła w kwestyi irlandziej a następnie przeszedł do krytyki polityki rządowej względem Grecyi, Czarnogóry i Afganistanu. Politykę rządu obecnego w Afganistanie nazwał zrzeczeniem się korzyści Anglii na rzecz Rossyi. Oto w streszczeniu najważniejsze ustępy mowy obecnego przywódcy torysów:

„Gladstone mówił w Leeds z ubolewaniem o Szir Alim, który przecież był tylko intrygantem, i dodał, że trzeba Afganów pozyskiwać siłą moralną a nie fizyczną i przywiązać ich do nas silnemi węzłami przychylności. Jest to styl katedry, który Gladstona unosi często na bezdroża i do najwierutniejszej niedorzeczności. Ktokolwiek zna sprawy i politykę w Indyach, musi się roześmiać nad życzeniem, żeby Afganom pozostawić swobodę skłonności, któremi się mają kierować. Afgańczyk ocenia Anglika z dwóch punktów widzenia: jako niewiernego i jako człowieka, który ma pieniądze. W skutek pierwszej przyczyny pragnie go zabić a wskutek drugiej pragnie go zrabować. (*Oklaski i śmiech*). Ale przejdźmy dla przykładu do okręgu Northumberland. Zdaje mi się, że przed 400 laty każdy, ktoby był w te okolice przybył i udzielił rady, ażeby mieszkańców chronić przed rozbójnikami szkockimi nie za pomocą twierdz, ale przez baryery moralne i w ten sposób, żeby ich związać silnemi węzłami przychylności, sądzę tedy, że każdy taki doradca byłby uważany za waryata lub byłby został powieszony jako zdrajca. (*Oklaski*). A jednak byłoby piekielną obrazą dla Szkotów, gdyby powiedziano, że dzisiejsi Afganowi stoją na tym samym stopniu cywilizacyi, na jakim stała Szkocya przed 400 laty. W istocie jednak ta elokwencya z katedry, świetna i podziw obudzająca, która służy za piękne świadectwo moralnych uczuć mowcy, ma w sobie to niebezpieczeństwo, że może kraj sprowadzić na bezdroża, skoroby nas przekonała, iż te wszystkie względy, które byłyby sprawiedliwemi i dobremi, gdyby były zastosowane do krajów sąsiednich, mogłyby być przyjęto za dogmata kierujące polityką u granic krajów, zamieszkanych przez barbarzyńców.

„Rzeczywista kwestya Afganistanu nie leży w tem, czy mogą lub nie mogą być zbudowane moralne baryery, kwestya ta zasadza się na odpowiedzi na zapytanie: Jakie postępy robi tam Rossya i jaki użytek zrobić może z Afganistanu przeciw Indyom? Zasługą polityki byłego rządu jest to, że złamał dyplomatyczny wpływ Rossyi w Afganistanie. Rossya musiała się wyrzec Afganistanu i nie będzie nigdy w stanie posiąść tam wpływu na lud jedynie za pośrednictwem środków dyplomatycznych. Tego się przynajmniej spodziewam. Pozostał jednak inny środek wpływu, który się coraz szybciej zbliża, a który w swoim rodzaju jest o wiele skuteczniejszy: jest nim siła wojskowa Rossyi, która się bardzo groźnie posuwa ku granicom Afganistanu. Podczas gdy Gladstone zawiązywać chce węzły moralne, na sympatyach oparte, i budować moralne baryery zamiast fizycznych, Rossya posuwa się zwolna, ale nieustannie. Koleje jej od morza Azowskiego do Askabadu są na ukończeniu, a wojska znajdują się w nieznacznem oddaleniu od Heratu. Nie chcę prorokować, jaki będzie rezultat przywiązania Afganów. Wiem jednak, że w ten sposób bardzo łatwo mówić o pokoju i przepowiadać pokój dopóty, dopóki nie nadejdzie klęska. Również bardzo tanią jest polityka, która się zrzeka środków przezornością podyktowanych, dopóki nie nadejdzie dzień niebezpieczeństwa, który zmusi do użycia tych środków. Dlatego nie można jeszcze dziś wyrokować o zasługach polityki Gladstona. Jest to polityka, która się wyrzeka budowania grobli i przedsiębrania środków ochronnych Nie mówcie jednak, że była obfitą w owoce dlatego, że oszczędziła pewną kwotę w budżecie z jednego roku. Nie mówcie o jej skuteczności dopóty, dopóki nie wytrzymała żadnej burzy.“

Wspominając o najnowszych wypadkach w Egipcie, rzekł lord Salisbury, że zostały one prawdopodobnie wywołane przez Portę a to w tym celu, żeby powetować straty poniesione na odstąpieniu terytoryów Grecyi, spowodowanem przez jednego „z poetycznych ministrów.“ O Egipcie samym niewiele może powiedzieć, gdyż nie zna tego kraju. Cieszy się jednak, iż rząd uznał za stosowne środki proponowane przez stronnictwo konserwatywne. Sądzi, iż rząd wytrwa w tej polityce, oraz wyraża nadzieję, iż rząd nie zechce ignorować interesów, jakie ma Anglia w Egipcie i nie cofnie się przed środkami pozytywnemi, byle tę ważną drogę do Indyj utrzymać nietykalną. O stanowisku rządu w Transvaalu mówił Salisbury z wielkiem niezadowoleniem, sądzi bowiem, że powaga Anglii została tam stanowczo zachwianą.

KRONIKA

— **Pan Karol Baudisch,** em. c. k. radca budownictwa, złożył w darze dla biblioteki tutejszej szkoły politechnicznej 35 tomów dzieł treści naukowej, 2 litografie i 2 fotografie. Rektorat tej szkoły składa publiczne podziękowanie szanownemu dawcy za ten dar cenny.

§ **Ruch telegraficzny.** W wrześniu b. r. oddano w Galicyi depesz 41.089, mianowicie rządowych niepłatnych 9, w służbie telegrafu 792, zapłaconych rządowych i prywatnych 40.288. Nadeszło depesz 49.691, mianowicie rządowych niepłatnych 16, w służbie telegrafu 6.431, zapłaconych rządowych i prywatnych 43.244. Przetelegrafowano depesz 130.493. Przeszło zatem przez galicyjskie linie telegraficzne razem depesz 221.273. Za nadane depesze wpłynęło do kasy 26.900 zł. w. a.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono panu M. I. ze sklepu dwa bunty cielęcych skór wartości 50 zł., kilka par bucików damskich i 40 funtów swiec parafinowych; panu I. Z. z pomieszkania dwie poduszki a panu D. W, ze strychu całą garderobę męzką. Zbłąkany czarny duży pies kurlandzki znajduje się w przytrzymaniu u Szymona Hendla na Zniesieniu.

— **Nowy kantor** wymiany, który zatrudniać się będzie zakupnem i sprzedażą wszelkich papierów, jakoteż rent, listów zastawnych, obligów idemnizacyjnych, losów, akcyj kolejowych, priorytetów, tudzież monet i banknotów zagranicznych, otwiera we Lwowie pan August Schellenberg, właściciel znanego domu spedycyjnego.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Rzymie nuncyusz apostolski msgr. Roncetti; w Kopenhadze profesor języków słowiańskich w uniwersytecie tamtejszym Kasper Wilhelm Smith, członek poznańskiego towarzystwa przyjaciół nauk, autor gramatyki języka polskiego ułożonej według zasad, na których Madrig opracował składnię języka łacińskiego. Zmarły liczył lat 70; w zamku Saint-Marc-les Namur prezydent rady komunalnej miasta Leodyum, br. Juliusz Marmol, w 77 roku życia; w Wiedniu hrabianka Anna Kazimiera Szirmay, córka hrabiny Julii Herberstein, z domu hr. Krasickiej, małżonki hr. Ludwika Herberstein, z pierwszego jej małżeństwa z hr. Franciszkiem Szirmay. Zmarła liczyła lat 16 i była ostatnią w Antonińskiej linii hrabskiego domu Szirmay. — W Paryżu umarł prezydent oddziału cywilnego w paryskim sądzie kasacyjnym p Masé, członek akademii umiejętności, w 74 roku życia; w Pistoi włoski komedyopisarz T. Gherardi del Testa, którego utwory stale się utrzymują w repertoarzu teatrów włoskich, przeżywszy lat 63; w Graden milioner tamtejszy Karol Greinitz, w 93 roku życia.

— **Znany z ekscentryczności** na Węgrzech br. Arpad Lopresti, na krótki czas przed swą śmiercią, która niedawno temu nastąpiła, jak opowiadają dzienniki węgierskie, podminował zamek swój Sosdia i osobiście napełnił miny dynamitem. Skutkiem doniesienia o tem ze strony obecnego dzierżawcy właściwa władza wysłała na miejsce mięszaną komisyę pod kierownictwem porucznika inżynierii Glaesera która zarządziwszy bezzwłocznie poszukiwania, odkryła już dotychczas trzy miny o 15 kilogramach dynamitu. Poszukiwania trwają dalej.

— **Znacznej kradzieży** ofiarą padł w podróży z Monachium do Salzburga pruski prezydent sądowy Herman Krüger. Na dworcu w Salzburgu niewiadomy złoczyńca wyciągnął mu portmonetkę, w której się znajdowała suma 80.000 mark w biletach stumarkowych. — P. Juliusz Levita, adwokat c. k. ambasady w Paryżu, zeszłej środy udał się był do biura banku „Credit-Lyonnais“ w celu deponowania tam sumy 92.000 franków, a to częścią w papierach wartościowych, częścią w banknotach francuskich. W chwili, kiedy zasiadł do stolika, aby napisać odpowiedni przekaz, ktoś z paczki, którą położył obok siebie, wyciągnął 17 tysiącfrankówek. Złodziej znikł bez śladu nim się opatrzono, a wiadomo tylko, że był to człowiek młody, ubrano elegancko.

— **Sensacyjnym wypadkiem** w Peszcie jest uwięzienie młodej i słynnej z piękności damy, żony sędziego przy trybunale królewskim, Maya, z powodu poszlak o sfałszowanie weksłów na imię hrabiny Szapary, oraz innych wysoko postawionych osób. Uwięziona według dzienników peszteńskich przyznała się do winy i strzeżona jest bardzo pilnie, ponieważ zachodzi obawa, iż chce się targnąć na swoje życie. Pani May jest z domu Mihalisi.

— **Potworne baśnie** krążą pomiędzy ludem w gubernii Witebskiej. Podług nich narodził się „antychryst“ z pewnej czarownicy która jakoby ukrywała się dotąd w trzęsawiskach gubernii Archangielskiej. Wrzekomy antychryst w siedm dni po urodzeniu dostał za uszami skrzydeł, zapomocą których wzleciał, aby oglądać świat, który ma być przezeń udręczony! Panuje też pomiędzy ludem głębokie przekonanie, że powróci on w listopadzie na miejsce swego urodzenia. Brednie tego rodzaju umieją oczywiście wyzyskiwać po swojemu wobec ciemnego ludu przewodnicy ruchu antisemickiego w Rossyi.

— **Przed sądem karnym** w Krzemieńczuku toczyła się w tych dniach główna sprawa o zabójstwo nieletniego przechrzty. Z siedmiu oskarżonych o tę zbrodnię żydów, trzej zostali uniewinnieni, trzej skazani do ciężkich robót na lat jedenaście, a jeden na dwuletnie więzienie.

— **Bez rąk i nóg.** Dzienniki londyńskie opowiadają: Niejaka Robinson, zamieszkała przy ulicy Silver-Street w dzielnicy Stepney, przed kilku dniami powiła dziecię płci żeńskiej, nieposiadające nóg ani rąk. Tylko po lewej stronie ciała znajduje się coś w rodzaju małej i wykoszlawionej ręki. Ciało dziecka zresztą rozwinięte jest dość normalnie tak, że zdaniem lekarzy będzie żyło.

— **Mała nieuwaga.** Do *Pos. Ztg.* donoszą z Piły, że pociąg, który codziennie rano z tego miasta odchodzi do Poznania, przed kilku dniami przybył na stacyę w Chodzieżu bez wagonów osobowych, gdyż je przez nieuwagę zostawiono na jednej ze stacyj między temi miastami leżących.

— **Białego raka** złowiono niedawno w jeziorze Ossyackiem. Rak miał cztery cale długości

(*r*) **Wzrost Stanów Zjednoczonych.** W roku 1790 ludność Stanów Zjednoczonych północnej Ameryki wynosiła zaledwie 4 miliony, w 1830 doszła do 13 milionów, w 1870 liczyła już 38 milionów a w 1880 doszła do 51 milionów, to jest więcej niż w któremkolwiek z wielkich mocarstw europejskich. Postęp liczby ludności najwyraźniej objawia się od kilkunastu ostatnich lat i przypuszczając wzrost w tej samej proporcyi, śmiało przypuścić można, że w ciągu stu lat Stany Zjednoczone dojdą do [illegible]50 milionów mieszkańców, to jest tyle ile dziś posiadają razem wzięte Francya (37), Anglia (65), Niemcy (45). Stany Zjednoczone posiadają już sieć kolei żelaznych bardziej rozwiniętą, niż którekolwiek państwo ucywilizowanego świata a nawet ściśle na długość w kilometrach tyle, ile wszystkie państwa europejskie razem wzięte. W przeciągu mniej niż pół wieku Stany Zjednoczone zbudowały 79.208 mil amerykańskich, co kosztowało 21 miliardów franków. W tym samym czasie wszystkie razem państwa europejskie zbudowały 80.500 mil amer., więc zaledwie z 1.392 mil więcej. Stany Zjednoczone posiadają 8.829 biur telegraficznych i 94.714 mil drutowej telegraficznej sieci, to jest więcej niż którekolwiek państwo europejskie. W roku 1850 było w Stanach Zjednoczonych 2526 dzienników, w roku 1870 było ich już 5871, a w 1880 przeszło 10.000, odbijanych razem w 23 milionach egzemplarzy. Na szkoły publiczne skarb Rzeczypospolitej wydaje 420 mil. fr, z których 200 mil. przypada na pensye nauczycieli. Nakoniec płody i wyroby obce wprowadzane do Stanów Zjednoczonych na spożycie lub fabrykacyę miejscową wykonywały w r. 1850 tylko 847 milionów fr., a cyfra ta podniosła się w 1879 do 2.320 milionów, wywóz zaś wyrobów amerykańskich za granicę, który w r. 1850 wynosił zaledwie 712 milionów, doszedł w 1879 do 3.800 milionów franków.

Z Izby sądowej.

(*Losowanie sędziów przysięgłych*).

(*L*) Na szóstą zwyczajną kadencyę roków przysięgłych, która w lwowskim sądzie kryminalnym rozpocznie się dnia 21 listopada, zostali wczoraj wylosowani jako główni przysięgli pp. Tenner Marek, właściciel realności; Sekler

Berl, kupiec; Gross Ferdynand, cukiernik; Janiszewski Henryk, wł. realności; Kalicki Bernard, sekretarz Wydziału krajowego; Torosiewicz Emil, właściciel dóbr Brodek; Sołowij dzierżawca dóbr Poturzyca; dr. Roman Pilat, profesor wszechnicy; Dębicki Jan, właść. real.; Nawrocki Antoni, wł. realności; Elsner Chaim Aron, handlarz mebli; Raciborski Ludwik, starszy inżynier Wydziału krajowego; Majewski Zygmunt, buchhalter banku włościańskiego; Udrycki Adolf, wł. dóbr Stanisłówka; Dzidzielewicz Kasper, wł. realności; Dębicki Leon, wł. realności; Marschall Franciszek, wł. realności; dr. Horwath Adam, adwokat; Filip Aron, wł. realności; Herman Włodzimierz, wł. dóbr z Żukowa; Łączyński Izydor, wł dóbr Hołe rawskie; Adamski Antoni, wł. realności; Bombach Wilhelm, współwłaściciel huty szklannej w Żółkwi; Papara Bolesław, wł. dóbr Batiatycze; Kulczycki Jan, wł. realności w Jaśniskach; Englert Franciszek, wł. kantoru wymiany; Rosner Wolf, wł. realności; Turasiewicz Romuald, wł. realności; dr. Dziubiński Marceli, adwokat; Moser Ferdynand, wł. realności; Klimowicz Jan, wł. realności; Lewandowski Mieczysław, wł. dóbr Bełzec; Jonas Maurycy, urzędnik banku hipotecznego; Obertyński Jan, wł. dóbr Udnów; Aleksander Adolf, wł. realności; Mehrer Henz Wolf, wł. realności.

Jako zastępcy przysięgłych zostali wylosowani pp. Uhrich Penzion, wł. realności; Pawęcki Antoni, wł. realności; Ross Juliusz, wł. realności; Nawratil Józef, wł. realności; Czernecki Franciszek, wł. realności; Złotogorski Józef, wł. realności; Wein Mojżesz Dawid, kramarz; Ozyasz Chajker, wł. realności i Agit Maurycy, szynkarz.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Lwowska Izba handlowa.

(*Sprawozdanie z VI pełnego posiedzenia d. 27 września*).

Po zatwierdzeniu protokołu z ostatniego posiedzenia załatwia Izba następujące sprawy ważniejsze:

Na podanie dyrekcyi c. k. powszechnej przemysłowej szkoły rysunków i modelowania we Lwowie o udzielenie jednej premii dla uczęszczającego do tej szkoły pomocnika rękodzielniczego, który pilnością i postępami zasłużył ze wszech miar, aby również jak inni dwaj przemysłowcy premiowani przez wys. c. k. Ministerstwo oświaty otrzymał nagrodę, wyznaczyło prezydyum Izby na ten cel kwotę 30 złr. z funduszów Izby.

Na wezwanie c. k. Namiestnictwa do udzielenia zdania, jakie ze względu na zapalność wyrobów z masy celluloidowej zachowaćby należało środki ostrożności tak przy fabrykacyi odnośnych przedmiotów, jako też przy ich transporcie, przechowaniu i sprzedaży, odpowiedziano na podstawie orzeczenia ekspertów, że zapalność masy celluloidowej nie da się całkowicie usunąć, zmniejszyć jednak można *ad minimum*, dodając do masy przy fabrykacyi 20% ciał niepalnych, mianowicie soli amonowych, cynkowych i t. p. Przedmioty cienkie z masy celluloidowej są więcej zapalne niż przedmioty grubsze, dlatego pozwolenie importu grubszych przedmiotów należałoby zrobić zależnem od rozbioru chemicznego, który wykazać ma za wartość 20% ciał niepalnych, zaś wręcz zabronić sprowadzania i sprzedaży przedmiotów z cienkiej warstwy celluloidowej, jak kołnierzyki, manszety i t. p. Ponieważ nakoniec zapalność pomimo 20% domieszki nie bywa zupełnie usuniętą, przeto należy przy transporcie, przechowaniu i sprzedaży przedmiotów z masy celluloidowej zachować te same ostrożności, jakie są przepisane dla innych przedmiotów łatwo zapalnych.

Na odezwę Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie o poparcie jej petycyi do rady generalnej banku austro-węgierskiego o zniżenie stopy procentowej od pożyczek lombardowych, a w szczególności o zrównanie takowej z dyskontem wekslowym, uchwala Izba odpowiedzieć, że nie może poprzeć tej petycyi, gdyż wedle przyjętych zasad banku austro-węgierskiego uważa osiągnięcie zamierzonego zrównania stopy procentowej za niemożliwe, zresztą wyzyskiwanie lombardu przez spekulacyę łatwo odwrócić może kapitały przeznaczone dla zasilania przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych od przeznaczonego celu i wbrew założeniu bankowemu skierować je ku grze giełdowej.

Na zaproszenie c. k. sądu krajowego we Lwowie, uchwala Izba propozycyę na 16 posad assesorów handlowych przy tymże sądzie.

Izba uchwala udzielić opinii swojej krajowej dyrekcyi skarbu we Lwowie, tudzież powiatowej dyrekcyi skarbu w Przemyślu co do obowiązku opłaty stemplowej od zakwestyonowanych ksiąg handlowych.

Izba przyjmuje do wiadomości podziękowanie zarządu Muzeum przemysłowego za udzielone mu w darze album, zawierające fotografie serwisu kryształowego, ofiarowanego przez Izby handlowe austryackie Najdostojniejszemu Arcyksięciu Rudolfowi z powodu uroczystości zaślubin Jego z królewną Stefanią.

Izba oświadcza się za urządzeniem stacyi telegraficznej w Narolu.

Izba uchwala odpowiedzieć c. k. Starostwu w Stryju, że arak zawierający 24½ stopni wedle alkoholometru Wagnera uważać należy jako arak fabryczny.

Izba uchwala poprzeć u Wydziału krajowego wniesioną do Izby petycyę kupców z Kołomyi w sprawie budowy drogi krajowej z Kołomyi na Obertyn do Buczacza.

Na wezwanie wys. c. k. Prezydyum Namiestnictwa do oświadczenia się, czyli Izba gotową jest przyznać stały zasiłek roczny na utrzymanie projektowanej szkoły garncarstwa we Lwowie, uchwala Izba pozostać przy dawnej swojej uchwale, którą na urządzenie szkoły garncarstwa we Lwowie przyznano jednorazową subwencyę w kwocie 500 zł.

Izba uchwala poprzeć u Wydziału krajowego petycyę reprezentacyi gminy miasta Starejsoli o utworzenie szkoły garncarstwa tamże, gdzie dawniej kwitł bujnie ten przemysł domowy i dziś jeszcze posiada wszelkie warunki do rozwoju.

Izba uchwala dać odmowną rezolucyę na podanie komitetu zarządzającego szkołą koszykarstwa w Jarosławiu o subwencyę, gdyż wydatek podobny nie jest przewidziany w budżecie Izby.

Na podanie Towarzystwa dla rozwoju przemysłu naftowego w Gorlicach o wstawienie się, aby galicyjska nafta zapalna dopuszczana była bez przeszkód na targi węgierskie, uchwala Izba odpowiedzieć, że już przed kilkoma miesiącami roztrząsała tę sprawę i w tej mierze porozumiała się z Izbą handlową i przemysłową w Koszycach.

Radca p. Bodyński referuje w sprawie budowy kolei ze Lwowa na Żółkiew do Sokala i z Jarosławia na Rawę do Sokala. Pierwsza poruszoną została przez Radę gminną Żółkwi u p. Ministra handlu, również podaniem do Izby, druga przez pełnomocnika przedsiębiorstwa dr. Roińskiego także podaniem do Izby. Referent, przedstawiając rzecz przedmiotowo, podniósł także stanowisko, jakie Izba zajmuje od 10 lat, kołatając o budowę kolei lwowsko-tomaszowskiej. Wynik dłuższej dyskusyi był ten, że Izba oświadcza się jednomyślnie za budową linii kolejowej ze Lwowa do granicy Królestwa Polskiego jako za linią światową, a tem samem przedewszystkiem za linią ze Lwowa na Żółkiew do Sokala, niemniej jednomyślnie uznała Izba pożyteczność linii Jarosław-Sokal.

Wys. c. k. Namiestnictwo udzieliło Izbie do objawienia zdania swego projekt ustawy o założeniu i prowadzeniu domów aukcyjnych. Referent radny p. Schayer przedstawia, że Galicya nie posiada dotychczas wyrobów fabrycznych w takiej ilości i jakości, iżby się dawała czuć potrzeba bądź co bądź pozbywać jak najprędzej nadprodukcyę drogą sprzedaży aukcyjnej. Wskutek nadprodukcyi w krajach ościennych z jednej strony a łatwości nabywania towarów z drugiej strony sprzedawane bywają u nas towary znacznie niżej swej wartości, a nawet często za każdą cenę, a ponieważ sprzedaż podobna odbywa się prawie codziennie, przeto koncesyowanie domów aukcyjnych przy obecnych stosunkach w Galicyi ułatwiałoby ludziom tej gałęzi przemysłu tylko łatwiejsze wyzyskiwanie producentów i przyczyniłoby się do zniszczenia rzetelnego, i tak już w kraju naszym coraz bardziej upadającego handlu i przemysłu. Referent wnosi zatem odpowiedzieć c. k. Namiestnictwu, że Izba zgadza się w zasadzie z udzielonym jej projektem, lecz ze względu na stosunki handlowe i przemysłowe w Galicyi na razie nie podziela myśli zakładania koncesyonowanych domów aukcyjnych w okręgu lwowskim, co też Izba uchwala.

Wiedeń, 17 października. (*Telegram Gazety Lwowskiej.*) Na wczorajszy targ bydła rzeźnego spędzono ogółem 2829 wołów, w liczbie tej 621 galicyjskich, 1958 węgierskich, 250 niemieckich. Zapowiedziano na środę 824 wołów kontumacyjnych. Ogólny przypęd był o 598 sztuk większy niż w ubiegłym tygodniu. Obrót był słaby. Ceny spadły o 2 zł. Nieco towaru nie sprzedano. Woły galicyjskie płacono po 54 do 57 zł., woły węgierskie po 52 do 58 zł., niemieckie po 54 do 59 zł. za 100 kilo m. w.

OSTATNIA POCZTA

Na dzisiejszem dwudziestem drugiem posiedzeniu Sejmu krajowego p. Czerkawski złożył do laski marszałkowskiej wniosek wzywający rząd, aby na uniwersytecie lwowskim zaprowadził stałą katedrę historyi polskiej.

W dalszym ciągu dyskusyi bankowej p. Merunowicz polemizuje z p. Dobrzańskim, zarzucając mu, że sprzeciwia się bankowi nie z powodów, które wymienił, ale z przyczyn politycznych. Idzie mu o to, żeby nie powstał zakład, na który jego stronnictwo nie będzie miało wpływu. Stronnictwa jednak przemijają, może przyjść chwila, w której zwaśnieni chwilowo mogą się pogodzić, a lud trwa ciągle, ratować go więc trzeba, bo inaczej będzie dla jednych i dla drugich, dla całego społeczeństwa straconym (*Brawo*).

Dyskusyę zamknięto.

P. Ludwik hr. Wodzicki odpiera zarzuty p. Abrahamowicza, podnosząc szczególniej umoralniający wpływ banku, o którym ten poseł nadzwyczaj ironicznie się wyraził. (*Brawo*). P. Dobrzańskiemu odpowiada mowca, że zarzut jego, iż kredyt hipoteczny nie pomoże włościanom, był słuszny, ale p. Dobrzański zapomniał o drugiej części sprawozdania komisyi, czyli o kredycie bankowym i podał od siebie te właśnie myśli ratunku, które tam są zawarte. Bank nie mógł mieć na celu samych włościan, bo dobrobyt wszystkich klas jest ściśle z sobą związany. (*Brawo*). Mowca nie podziela obaw p. Dobrzańskiego, żeby bank pod dozorem Sejmu i Wydz. kr. mógł ponieść takie straty, któreby aż dodatkami do podatków pokrywać trzeba było i sądzi, że przed taką chimeryczną obawą Sejm się nie cofnie. (*Oklaski*).

Poseł Żurowski jest przeciwny bankowi, ponieważ koszta administracyi spowodują drogość pożyczek.

Poseł hr. Krukowiecki nie przypuszcza, ażeby bank mógł się zwichnąć pod dozorem Sejmu, Wydziału krajowego i Marszałka, którego ta instytucya jest pomysłem. Szeroka podstawa banku, który ma na celu dobro klas wszystkich nie żadnej pojedyńczo, jest najlepszą rękojmią jego powodzenia, które zresztą zależy od ludzi kierujących, a mowca jest przekonany, że ludzie odpowiedni znajdą się. W końcu mowca prosi kolegów, którzy zapowiedzieli poprawki, ażeby oszczędzali czasu Sejmu i nie zagadali sprawy. (*Brawo.*)

Poseł Skałkowski w obszernem przemówieniu popiera wniosek komisyi, oświadczając jednak, że za niektóremi poprawkami głosować będzie.

Poseł Wereszczyński zabiera głos za bankiem, który będzie regulatorem stopy procentowej.

Dnia 16 b. m. odbyła się w Wiedniu pod przewodnictwem Najj. Pana rada ministeryalna, w której wzięli udział wspólni ministrowie Szlavy i hr. Bylandt, tudzież hr. Taaffe i prezes gabinetu węgierskiego K. Tisza. *Fremdenblatt* dowiaduje się, że przedmiotem narad była sprawa zwołania delegacyi, i że termin ich zebrania się oznaczono na dzień 25 b. m. a według *Presse* na 26 b. m.

Wieczorem dnia 16 b. m. Najj. Pan odjechał do Gödölö, gdzie ma zabawić dni kilka.

Nagła śmierć Namiestnika Morawy barona Korba wywołała powszechne najboleśniejsze wrażenie, a wszystkie dzienniki bez względu na to jakie reprezentują zasady, poświęcają zmarłemu Namiestnikowi wspomnienia, z których przebija szczery żal z powodu utraty „jednego z najlepszych patryotów, jednego z najdzielniejszych mężów stanu.“ Organ stronnictwa liberalnego w Morawii, *Tagesblatt aus Mähren*, pisze pod świeżem wrażeniem katastrofy: „To tylko możemy powiedzieć, że br. Korb pragnął szczerze zadowolić oba stronnictwa. Zwracał też pilną uwagę na bieżące wypadki, starał się zapoznać z wszystkiemi stosunkami i spieszył z poparciem i pomocą tam, gdzie tego okazywała się potrzeba. Dzięki swym wysokim przymiotom, stał się popularnym w całym kraju, nawet u tych, którzy liczą się otwarcie do przeciwników obecnego rządu. Baron Korb był mężem nader odpowiednim do roli pośrednika między ministerstwem a stronnictwem wiernokonstytucyjnem.“ Najj. Pan polecił złożyć wdowie po zmarłym Namiestniku wyrazy serdecznego współczucia; wszyscy ministrowie przesłali jej również swoje kondolencye.

Pogrzeb ma się odbyć dzisiaj w Bernie.

Komisya adresowa wyższej Izby węgierskiej opracowała już i przedłożyła projekt, który jest w ścisłem tego słowa znaczeniu parafrazą mowy tronowej i ogranicza się na podniesieniu konieczności uwzględnienia przy projektowanych reformach zwyczajów i obyczajów narodu. Jedynie w kwestyi reorganizacyi Izby wyższej projekt adresu wyraża się obszerniej. W ustępie odnoszącym się do tego przedmiotu, powiedziano, że Izba wyższa oświadcza zupełną gotowość do przekształcenia się w sposób zgodny z duchem tradycyi i myślą narodową i pragnie zarazem, aby jako czynnik węgierskiego ciała prawodawczego miała możność uczestniczenia w ważnem dziele ustawodawstwa w sposób skuteczniejszy i więcej wpływowy niż dotychczas. Rozprawy adresowe w Izbie wyższej rozpoczną się we czwartek.

Do *Deut. Montagsblatt* donoszą, że w. ks. Mikołaj Konstantynowicz, który na wiosnę r. b. został internowanym w Pawłowsku, miał być w skutek rozkazu gabinetowego przewieziony do fortecy Schlüsselburga na dożywotni pobyt, w ostatniej chwili jednak rozkaz zmieniono i wielki książę wysłanym został do Taszkentu, dokąd mu towarzyszy jego małżonka, córka byłego policmajstra w Orenburgu. Powtarzamy tę wiadomość z zastrzeżeniem, ukazała się bowiem w jednem z pism poniedziałkowych, ubiegających się zwykle za tem, żeby donieść coś nowego wówczas, gdy inne dzienniki nie wychodzą.

Znany z przejścia Bałkanu a następnie z gubernatorstwa w Petersburgu generał Gurko został mianowany dowódcą armii kaukazkiej.

Krąży wieść, że prezes komitetu ministrów Wałujew zamierza podać się do demisyi, z powodu sprawy nadużyć z dobrami skarbowemi w gubernii Orenburskiej, w którą jest wmieszany nie jako współwinny, lecz jako tolerujący nadużycia. Następcą Wałujewa ma być były minister skarbu Reutern.

Do *Presse* donoszą z Moskwy, że przygotowania do koronacyi cara prowadzone są energicznie. Członkowie komisyi koronacyjnej zostali już mianowani i bawią w Moskwie, aby na miejscu poczynić potrzebne zarządzenia.

Dotąd jeszcze dzienniki zajmują czytelników swoimi relacyami o podróży Gambetty i jego widzeniu się z ks. Bismarckiem. Doniesienia te są mięszaniną homeopatycznej dozy prawdy z wielkiem *quantum* fantazyi, której najbujniejszy produkt pojawił się w dzienniku socyalistycznym *Citoy n Français*. Dziennik ten wie nietylko, że ks. Bismarck widział się z Gambettą, ale że mu przyrzekł zwrot Alzacyi i Lotaryngii z przyczynkiem Luxemburga pod warunkiem że Francya zwróci koszta budowli wzniesionych przez rząd niemiecki w Metzu, Strasburgu i t. d., że zburzy wszystkie fortece alzacko-lotaryngskie, nie będzie przeszkadzała przyszłej anneksyi Holandyi do Niemiec i zawrze z trzema cesarstwami przymierze przeciwko radykalistom i socyalistom, oraz wyda ustawy przeciw królobójcom i przestępcom politycznym. Całe to doniesienie wygląda na żart z tych, którzy wierzą w bytność Gambetty w Varzinie.

Ciągle odkładana wyprawa francuska do Keruanu, według ostatnich doniesień, ma się rozpocząć dzisiaj. Trudno ocenić, czy z wyprawą tą zostaje w związku ruch kolumny francuskiej, która, jak donosi poniżej zamieszczony telegram, wyruszyła z Tebessy w Algierze do południowego Tunisu. Gdyby ten oddział francuski miał zmierzać do Keruanu, to miałby do przebycia około 200 kilometrów drogi, okolicami po największej części górzystemi.

Dziennik *National* zapewnia, że demisya Alberta Grévy, gubernatora Algieru, okaże się w dzienniku urzędowym jednocześnie z demisyą gabinetu.

Temps donosi, że bej tunetański dla braku pieniędzy będzie musiał rozpuścić swoje wojsko jeżeli Francya nie przyjdzie mu w pomoc.

Nie ma do tej chwili żadnego doniesienia o jakiemkolwiek zakłóceniu spokojności w Rzymie z powodu odbytego w niedzielę przyjęcia pielgrzymów włoskich przez papieża, zdaje się zatem, że przedsięwzięte środki zapobiegawcze okazały się dostatecznemi i nie przyszło do żadnych nieprzyjaznych kościołowi demonstracyi. Wojsko było skonsygnowane w koszarach, wszystkie zaś wejścia do kościoła św. Piotra, w którym odbywało się przyjęcie pielgrzymów silnie obsadziła policya. Poprzedniego dnia pielgrzymi, którzy wcześniej przybyli, a których liczba wynosiła około tysiąca, zwiedzali grób Piusa IX i znajdowali się na nabożeństwie, celebrowanem przez patryarchę weneckiego, który miał następnie krótką mowę ku uczczeniu pamięci Pjusa IX. Pielgrzymi z Wenecyi, Katanji, Brescii, Sinigaglii, Imoli, Spalato i innych miejsc złożyli wspaniały wieniec na grobie zmarłego papieża. Porządek wszędzie panował wzorowy. W uroczystości niedzielnej miało udział 2000 pielgrzymów i 7000 innych osób, które otrzymały karty wejścia. Kardynał Alimonda odczytał adres a papież miał przemowę. Uroczystość skończyła się o godzinie pierwszej przed południem. Ulice prowadzące do Watykanu były przystrojone chorągwiami.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Londyn, 17 października. W Clerkenwellgren odbyło się wczoraj zgromadzenie ludowe, protestujące przeciw uwięzieniu Parnella, jako aktowi samowoli i tyranii.

W Mallon przyszło wczoraj do ważnych zaburzeń. Pospólstwo zniszczyło sklepy, których z powodu aresztowania Parnella nie zamknięto. Policya rozpędziła burzycieli.

Rząd przedsiębierze najenergiczniejsze środki przeciw nieprzyjaźnym demonstracyom i przeciw możebnemu powstaniu w Irlandyi. Wszystkich urlopowanych oficerów pułków stacyonujących w Irlandyi powołano do armii, załogę Dublina wzmocniono i skonsygnowano w koszarach. Warty w więzieniu Kilmainham podwojono. Ruchome kolumny otrzymały rozkaz trzymania się w pogotowiu i mogą wyruszyć w każdym kierunku na dany rozkaz.

Tunis, 17 października. Kolumna francuska wyruszyła wczoraj z Tebessy do południowego Tunisu.

Wiedeń, 18 października. (*Tel. pr.*) Wbrew wszelkim zaprzeczeniom donosi *Fremdenblatt* z Berlina, że Gambetta był u ks. Bismarcka w Warzynie.

Budapeszt, 18 października. (*Tel. pryw.*) Dziennik *Hon* zapewnia, że o zjeździe Najj. Pana z Carem dotąd nie było oficyalnie mowy, ani też nie prowadziły się żadne korespondencye w tej sprawie między obu rządami; tem mniej zatem może być mowa o tem, że zjazd nastąpi już temi dniami.

Rzym, 18 października. (*Tel. pr.*) *Diritto* zamieszcza komunikat, w którym nazywa zmyśleniem wiadomość, jakoby willa Valrose pod Niceją wynajętą została na listopad dla austryackiego dworu i jakoby nastąpić miał zjazd między Najj. Cesarzem austryackim a królem włoskim w San Remo lub Bordhigera. *Diritto* dziwi się, jak można przypuszczać, aby zjazd, w razie gdyby istotnie nastąpił, odbyć się miał na włoskiem terytoryum, bo przecież w podobnych wypadkach uznaną jest regułą, że monarcha, który poźniej objął rządy, składa pierwszy wizytę temu, który wcześniej wstąpił na tron.

Londyn, 18 października. Centralne biuro ligi krajowej zostało przeniesione z Dublina do Liwerpoolu. Oconnor objął naczelne kierownictwo. W Limmerick wybuchły dnia 17 b. m. wieczorem ponowne zaburzenia a to w chwili gdy policya uwięziła kilku członków ligi krajowej. Policya zaatakowana kamieniami uderzyła z bronią na napastników. Raniono wiele osób, a między temi znajduje się także jedna młoda kobieta. Władze miejscowe zażądały posiłków, gdyż zaburzenia nie ustają.

Rzym, 18 października. Deputowany Parenzo oświadczył w mowie, jaką powiedział w kole swych wyborców w Cioggia że polityka Włoch musi dążyć przedewszystkiem do utrzymania pokoju i przymierza z Austro-Węgrami i Niemcami.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 17 paźdz. 1881, godzina 2 m. 26 Losy kredytowe 179·75. Węg. akcye kredyt. 375·25. Akcye anglo-austr. 157·50, Akcye banku Union 149·40, Akcye kolei Karola Ludwika 327·80, Akcye kolei północnej 239·15, Akcye kolei południowej 165·—, Akcye kolei Alföld. 174·50. Akcye kolei Elżbiety 217·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 180·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 168·—, Wiedeńskie losy 132·25, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 96·2 , Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 101·—, Losy regulacyi Cissy 112·50, Losy tureckie 24·25, Węgierska renta 90·45, Akcye banku związkowego 143·40, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolej państwowej —·—, Rubel papierowy 1·26$^1/_4$, Węgierskie losy 123·50, Marka niemiecka —·—. Usposobienie silne.

Wiedeń, 17 październ. 1881, godz. 4 min. —. Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austryackie —·—, Unionsbank —·—, Kolei Karola Ludwika —·—, Poudniowa —·—, Renta papierowa —· , Galicyjskie styli zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z r. 1860 —·—, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 18 października 1881, godź. 10 m. 40 Akcye kredytowe 375·50, Anglo-Austr. 158·26, Akcye banku Union 149·75, Kolej Karola Lud. 326·50, Południowa 161·—. Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9·36, Rubel papierowy 1·26$^1/_4$ Usposobienie korzystne.

Telegramy zbożowe z d. 17 październ. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. 12.50 do 13·— zł., żyto 9·40 do 10·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita pr. 10.000 liter procent 36·— do 36·25 zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 12·60 do 12·65 zł., rzepak (sierpień—wrzesień) —·— do 13.25 zł. — Berlin: Pszenica żółta (na wrzes. paźd.). 237·— m., żyto —·— m., spirytus 55·10 m., olej rzepakowy 53·60 m., — Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —.—. — Paryż: mąki 159 kilogr. 68 25 fr., olej rzepakowy 75·50 fr., spirytus —·— fr. — Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —.—, spirytus —·—, kukurudza —.—. Kolonia: Pszenica —.—.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 18 października 1881 o godzinie 7 rano.

Barometr 736 46mm. Psychrometr suchy + 5.5°C. Psychrometr wilgotny + 5.°C Prężność pary 6 2mm. Wilgoć 93%. Zachmurzenie 10. Wiatr NW1. Ozon 8.

Temperatura powietrza + 4.4°R.
Barometr opada.
Stan barometru nad poziom morza 761.06mm.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 17 października 1881.

Hotel George'a.

Pp. I hr Moszyński z Łoniowa B. Komarnicki z Pobocza. A Lipski z Rossyi. I Agopsowicz z Bazaru. I hr Tarnowski z Dzikowa K. Fedorowicz z Klebanówki.

Hotel Angielski.

Pp. Pp. Plattner z Szmankowczyk. B. Skibniewkki z Balic. W Waligórski z Przewodźca. H. Tretter z Łackiego W. Włodkiewicz z Brzezdowic

Hotel Warszawski.

Pp W. Prytyka z Tuczny. W. Płocki z Jowczy F. Steifer z Wiszeyki S Matkowski z Zaleszczyk. I Iedycki z Rzeszowa.

Odjechali ze Lwowa.

Pp K. Petrowicz do Wołostkowa. K. hr. Starzyński do Brodów. D. hr. Starzyński do Brodów. R. Bartmański do Leszczyny. W. Górski do Warszawy.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.
(Według południka peszteńskiego.)

Z Krakowa: o godz. 5 min 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz 3 min. 45 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min. 32 po południu (pociąg mięszany).

Dziennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 17 października 1881.

	płacą zł.	kr.	żądają zł.	kr.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	327	50	330	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	179	—	182	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	308	50	313	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	258	—	262	—
2. Listy zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	101	50	102	20
" " " 4 pr. w. a.	96	75	97	75
" " " 5 pr. okresowe	101	20	102	20
Tow. kred. gal. 4 pr. w.a. los $41^1/_2$ l.	93	—	94	25
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	102	20	103	20
" " " 5 pr. w. a.	99	—	100	—
" " " 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	102	80	103	80
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	102	75	103	75
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogólny roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	93	—	94	—
4. Obligi za 100 złr.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	100	75	101	75
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	102	75	104	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101	—	103	—
5. Losy miasta Krakowa	20	25	22	25
" " Stanisławowa	24	50	26	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	52	5	62
Dukat cesarski	5	53	5	63
Napoleondor	9	33	9	43
Półimperyał	9	62	9	72
Rubel rossyjski srebrny	1	50	1	65
" " papierowy	1	$25^1/_4$	1	$27^1/_4$
100 mark niemieckich	57	45	58	20
Srebro	99	50	100	50
Kupony w srebrze	99	25	100	25

Kurs giełdy wiedeńskiej

dnia 18 października 1881.

1. Dług państwa:	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	76.50	76.65
luty-sierpień	76.55	76.70
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	77.75	77.90
kwiecień-październik	77.80	78.—
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	122.25	123.—
" " 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	131.50	132.25
" " 1860 po 100 zł. 5 pr.	133.—	133.50
" " 1864 po 100 zł.	173 50	174.—
" " 1864 po 50 zł.	172 50	173.50
Renty Com. po 42 lir. austr.	29.50	30.—
Listy zastaw. domen państw. po 120 złr. 5 prc	143.—	143.50
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	100 40	100 70
Renta papierowa 5% z. r. 1881	94.10	94.25
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	94 10	94.25
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	104.50	105.50
Bukowiny	100.50	101.—
Galicyi	101.—	101 30
Niższej Austryi	105.50	106.50
Siedmiogrodu	97.25	98 —
Węgier	99 —	99 50
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit zł. 120	157.50	157.75
Inst. kred. dla handlu po 160 złr.	367.20	367.40
Niższo-austr. tow. eskomt. p 500 zł.	887 —	890.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	830 —	833 —
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust Tow żeglugi par. dun. po 500 zł. m. k.	578.—	580.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł	216.—	216 50
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł	—.—	—.—
P[illegible]	2275.	2380.—

	płacą	żądają
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	326 75	327.25
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr	179.75	180.25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	358.75	359.25
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	172 25	172 50
Kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	166.70	167.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	100.25	100.50
" " " " premiowe po 3%	104.—	104.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	—.—	104.50
" " " " w 20 l. 7 pr.	107 —	107.75
" " " " w 36 l. $5^1/_2$ pr	99.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	96.60	—.—
" " " " po 5 proct.	101.—	101 75
" " " " po 5 proct. w 37 latach zwrotne	101.—	101.75
Gal. banku hip. po 6 proc.	102.30	102.60
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	103 50	104 —
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	100.80	101.—
Węg. Tow. ziem. akc. po $5^1/_2$ proc.	100.—	100.50
" Zakł. kr. ziems. po $5^1/_2$ proc.	101 50	102 50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a	94 50	95.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. sr.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	—.—	92 25
Kol. płn. po 100 zł. m. k.	105.25	105.75
" " po 100 zł. w. a.	101.75	102.25
Kol. zal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po $4^1/_2$ pr.	99.75	100.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	94.75	95.—
z r. 1867	99.[illegible]0	99.70
z r. 1866	96.25	96.75
z r. 1872	94 75	95.25
Węg. gal. kol. a 200 złr. 5 pro. w sr.	92.90	93 10
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	179.50	180 —
Clarego po 40 zł. m. k.	40 —	40 35
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	113 —	113.50

	płacą	żądają
Keglevicha po 10 zł. m. k.	16.75	—.—
Losy miasta Krakowa	21 25	22 25
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24 —
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	40.50	41.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	38.—	39 —
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	19.25	19.75
Salma po 40 zł. m. k.	51.—	52.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	49.25	49 75
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.)	25.40	25.80
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	127.50	128.50
" " po 50 zł. w. a.	65.50	—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	30.75	31 25
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	42.—	42.50
7. Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. st.	118.50	118 60
Paryż za 100 fr.	46.55.—	46.60.—
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.61.—	5.63.—
" pełnej wagi	5 64 —	5.66.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.37.50	9.38.—
Rossyjski imperyał	9 65—	9 67.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 15 października 1881.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	76	85
" " " w srebrze	77	90
Renta w złocie	94	45
Losy pożyczki z roku 1860	132	75
Akcye banku austro-węgierskiego	833	—
" kredytowego	374	50
Londyn	118	20
Srebro	—	—
Napoleondor	9	37
Dukat cesarski men.	5	58
100 marek niemieckich	57	70

Dziennik Urzędowy.

(7366) **Obwieszczenie.**

L 43113. Podajemy do publicznej wiadomości, iż na podstawie dokonanego wyboru wierzycieli, adwokat dr. Adolf Weiss jako zarządca konkursowej masy Józefa Kommera, p. Samuela Kärmann ako zastępca jego zatwierdzeni, zaś Albert Gans, Liepe J. Bodek i Józef I. Philipp członkami wydziału kredytorów a p. Leon Hescheles zastępcą członka wydziału kredytorów obranymi zostali

Z c. k. Sądu krajowego.
Lwów dnia 1 października 1881.

(7305) **Obwieszczenie.**

L. 7925. W imieniu Jego Cesarskiej Mości c. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie orzekł na wniosek c. k. Prokuratoryi państwa, że treść całego wstępnego artykułu czasopisma „Głos Stanisławowski" N. 57 z 13 października 1881 zawiera w sobie występek z artykułu III ustawy z dnia 17 grudnia 1862 l. 8 dz. u. pp., zatwierdzając oraz na wniosek c. k. Prokuratoryi z dnia 13 października 1881 l. 5446 zarządzoną konfiskatą. Zarazem zakazuje się w myśl §. 493 i 489 i §. 37 ustawy prasowej dalsze rozpowszechnienie wyż wyrażonego nru czasopisma, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Stanisławów dnia 14 października 1881.

(7306 1—3) **Edykt.**

L. 11955. Celem zaspokojenia należytości Izaka Kanera z Gorlic w kwocie 120 zł. z pn.. odbędzie się w c. k. Sądzie powiatowym w Gorlicach w dniach 4 listopada i 5 grudnia 1881. każdym razem o godzinie 10 rano publiczna przymusowa sprzedaż realności gruntowej w Ropicy polskiej pod N. k. 8 położonej, na imię Jana Kwaśniaka zapisanej w ten sposób, że realność ta tylko w dwóch terminach za cenę szacunkową, którą w kwocie 6250 zł. ustanowiono, albo wyżej takowej sprzedaną będzie.

W razie nie osiągnięcia ceny szacunkowej, na osobnym terminie warunki ułatwiające ułożone zostaną.

Wadyum wynosi 625 zł. Akt zastawniczego opisania i oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu.

C. k. Sąd powiatowy.
Gorlice dnia 1 września 1881.

(7237 3—3) **Edykt**

L. 13268. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu ustanowił w sprawie egzekucyjnej Józefa Dursta przeciw Rudolfowi Austern pto 150 zł. w. a. z pn., na prośbę powoda dla pozwanego Rudolfa Austern, z miejsca pobytu niewiadomego, na tegoż koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum w osobie adwokata dr. Horowitza, substytując mu adwokata dr. Akselrada, o czem się niniejszem Rudolfa Austern z tem dołożeniem zawiadamia, że rzeczą jego jest albo innego zastępcę sobie umowić, albo z kuratorem się znosić, bo inaczej sam sobie skutki przypisać będzie musiał.

Tarnopol dnia 30 września 1881.

(7292) **Obwieszczenie**

L. 5315. C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie podaje do wiadomości że wpisuje się na dniu dzisiejszym do rejestru handlowego firm pojedynczych handel drzewem pod firmą „Berl Kramer"

Rzeszów dnia 22 września 1881.

(7289) **Obwieszczenie**

L. 23023. C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy „Adeli hr. Borkowskiej" której używać będzie jako właścicielka papierni Waszowieckiej w Łękach podpisując takową „Adela hr. Dunin Borkowska„

Kraków dnia 30 września 1881

(7268 1—3) # Obwieszczenie. L. 8899

Celem wydzierżawienia gruntów w obrębie dóbr skarbowych i funduszowych w Galicyi do poszukiwania i eksploatacyi oleju i wosku ziemnego będzie c. k. galicyj: Dyrekcya lasów i domen we Lwowie przyjmować oferty do 9 listopada 1881, o 10 godzinie przed południem.

Najgłówniejsze warunki przedsiębiorstwa.

1. Przedmiotem wydzierżawienia są ściśle ograniczone obszary gruntow, z który h każdy składać się będzie z pewnej ilości sekcyj o 4 hektarach.

Generalne wydzierżawienie całych państw lub okręgów gospodarczych jest stanowczo wykluczonem.

2. Każdy przedsiębiorca musi się zobowiązać do geologicznego zbadania całego terenu (obszaru) do racyonalnego i energicznego prowadzenia przemysłu co do oleju i wosku ziemnego. Gdyby przedsiębiorca sam nie był fachowym, ma się postarać o powierzenie technicznego kierownictwa osobie w tym zawodzie wykształconej i biegłej. Ewentualnego kierownika przedsiębiorstwa należy wymienić i przedłożyć dowody jego zawodowych umiejętności. C. k. skarb zastrzega sobie prawo decyzyi wedle własnego uznania, czyli przedstawionej osobie kierownictwo przedsiębiorstwa powierzonem być może lub nie; to samo postanowienie ma mieć miejsce przy każdej zmianie w osobie kierownika podczas trwania dzierżawy.

3. Co do omówionych w ustępie 2 szybów i otworów wiertniczych tudzież co do zakładów dla eksploatacyi żywicznych minerałów, ma przedsiębiorca dokładny prowadzić dziennik o miejscach odkrywki i głębokości każdego szachtu lub otworu wiertniczego, o rodzaju pokładów, o kierunku i pochyle warstw w każdym szybie i o innych pod względem geologicznym lub górniczo-policyjnym ważnych datach statystycznych. Wszystkie te zapiski, w ktore zastępca c. k. skarbu każdego czasu wglądnąć może, ma przedsiębiorca wraz z kartograficznymi i markszajderycznemi operatami, z wykazem geologicznych przecięć i idealnych przekrojów terenu, skoro tylko te operaty przedsiębiorcy potrzebnymi nie będą, a w każdym razie przy końcu okresu dzierżawnego na własność c. k. skarbu bezpłatnie oddać.

4. Po upływie dzierżawy ma przedsiębiorca wszystkie szachty lub otwory wiertnicze oddać c. k. skarbowi bez odszkodowania lub wynagrodzenia w takim stanie, ażeby ich dalsze wyzyskiwanie odbywać się mogło bez przeszkód; takie zaś głębione szachty i otwory wiertnicze, w których oleju lub wosku ziemnego nie zaleziono, albo które w toku dzierżawy zaniechano, ma dzierżawca na żądanie c. k. skarbu na własny koszt natychmiast zasypać i z powierzchnią ziemi zrównać.

5. Jeżeli przedsiębiorca wydobyty olej lub wosk ziemny na takie cele obrócić chce, dla których wedle Najwyższego postanowienia z d. 22 stycznia 1862 uzyskanie lennictwa górniczego jest potrzebnem, albo gdyby wskutek zmiany górniczego ustawodawstwa ograniczenie ustawy górniczej do tej gałęzi przemysłu w ogóle zastosowano, natenczas jest przedsiębiorca obowiązanym, prawo wolnego szurfu i wyłączności górniczej zamówić i nadanie górniczych miar na własne koszta uzyskać. Przedsiębiorca jest jednakże obowiązanym, tak zamówienia prawa wolnego szurfu i wyłączności górniczej, jakoteż i nadanie miar górniczych na imię c. k. skarbu uskutecznić; na czas dzierżawy przysłużać będzie przedsiębiorcy prawo korzystania z uzyskanych w ten sposób na imię c. k. skarbu wolnych szurfów i miar górniczych.

6. Za przestrzenie gruntu, które do zakładania szachtów lub otworów wiertniczych, tudzież pod domy mieszkalne i inne zabudowania zajęte zostaną, ma przedsiębiorca c. k skarbowi lub funduszowi religijnemu stały roczny czynsz dzierżawny w ratach miesięczeych z góry opłacać, tudzież w razie wyrębania drzewostanów za takowe każdoczesną cenę taryfową uiścić.

7. Od uzyskanego oleju lub wosku ziemnego ma przedsiębiorca płacić c. k. skarbowi lub funduszowi religijnemu, jako właścicielowi gruntu, pewien procent od dochodu brutto.

8. Przedsiębiorcy zostanie, co do obszaru gruntów jeszcze nie badanych, tylko prawo badania i poszukiwania na krótszy przeciąg czasu z tem zapewnieniem dozwolonem, że w razie korzystnego wyniku tych poszukiwań, zawartym będzie z przedsiębiorcą pod ustanowić się mającemi poprzednio warunkami kontrakt na dłuższy czas o eksploatacyę tych płaszczyzn zbadanego obszaru, które c. k. skarb wedle własnej jednostronnej decyzyi, jako odbudowy godne i ze względu na wykazane środki pieniężne i techniczne przedsiębiorcy dla racyonalnej eksploatacyi, jako koniecznie potrzebne uzna. W takich wypadkach, w których pojawienie się oleju lub wosku ziemnego na odnośnym obszarze już skonstatowanem zostało, zawrze się z przedsiębiorcą zaraz kontrakt o eksploatacyę.

9. Przeniesienie dzierżawy na inną osobę, poddzierżawienie lub podział przedmiotu dzierżawy między konsorcyum dzierżawców, może tylko za wyraźnem pisemnem zezwoleniem Wys. c. k. Ministerstwa rolnictwa nastąpić. Wolno atoli przedsiębiorcy w drodze cichej lub jawnej spółki drugie osoby do udziału w przedsiębiorstwie sobie przybrać.

10 Celem zabezpieczenia co do dopełnienia ze strony przedsiębiorcy stypulowanych w kontrakcie warunków jakoteż celem zabezpieczenia wszelkich z jakiegokolwiekbądź tytułu wypływających pretensyj c. k. skarbu jest przedsiębiorca obowiązanym w przeciągu 14 dni po otrzymaniu uwiadomienia o zatwierdzeniu oferty złożyć kaucyę, którą c. k. skarb w miarę objętości obszaru dzierżawnego oznaczy.

11. Złożenie kaucyi hipotecznej jest wyraźnie wykluczonem. Oprócz deklaracyi opiewającej na bezwarunkowe przyjęcie powyższych warunków ma każda oferta zawierać.

a) dokładne oznaczenie obszaru gruntów, o które oferent się ubiega z wymienieniem odnośnego Nr. parc. kat. nazwy gminy miejscowej, przestrzeni i przy dołączeniu kopii mapy katastralnej, w której granice pożądanego do szurfowania lub eksploatacyi obszaru mają być uwidocznione;

b) podanie szachtów a względnie wierceń, jakie oferent każdego roku jako minimum wykonywać się obowiązuje;

c) imię ewentualnego kierownika przedsiębiorstwa wraz z dowodami jego zawodowych doświadczeń w eksploatacyi nafty i wosku ziemnego, lub oznaczenie terminu, w którym przedsiębiorca ten warunek dodatkowo dopełnić się obowiązuje;

d) wysokość kapitału, który oferent do tego przedsiębiorstwa użyć zamierza i może, wraz z ewentualnym dowodem posiadania tego kapitału;

e) ofiarowany roczny czynsz od 1 ara gruntów pod 6 nadmienionych i do manipulacyi potrzebnych;

f) wysokość stopy procent., którą oferent z dochodu brutto przedsiębiorstwa c. k. skarbowi lub fund. relig. uiszczać się obowiązuje;

g) podanie okresu, na które oferent prawo szurfowania i badania, a względnie eksploatacyi terenu nabyć sobie życzy;

h) własnoręczny podpis i miejsce zamieszkania oferenta.

Galicyj. c. k. Dyrekcya lasów i domen we Lwowie,
dnia 12go października 1881.

(7357 1—3) **Edykt.**

L. 24192 C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że dozwolona tą uchwałą z dnia 10 września 1881 l. 21619 w sprawie egzekucyjnej Lipy Bergwerka, Aleksandra Schorra przeciw Jakubowi i Hendli małżonkom Traugottom, a względnie masom konkursowym tychże o zapłacenie sumy 10 000 zł w. a. z pn. pod warunkami tu sąd wes[...], edyktem z dnia 10 września 1881 l. 21619 ogłoszonemi i w jednym na dzień 27 października 1881 o godzinie 10 [...] BN. VI wyznaczonym terminie w sądzie tut. odbyć się mająca egzekucyjna sprzedaż realności pod Nr. 31 m w Drohobyczu położonej i k D[...] v Tom. II p. 457, 458 n. 12, 13 haer. dłużników Jakóba i Hendli Traugottów, względnie mas konkursowych tychże własnej, także na rzecz małoletnich spadkobierców sp. Władysława Kleczkowskiego, celem zaspokojenia wierzytelności ich tu sąd. wyrokiem z dnia 20go maja 1879 l 8621 przeciw Jakubowi i Hendli małż. Traugottom wywalczonej, w sumie 7600 zł. w. a. z pn r[...] z[...] zastaje.

O tem zawiadamia się obie strony, tudzież wierzycieli hipotecznych z miejsca pobytu wiadomych do rąk własnych, zas nieobjętą masę spadkową Juli Jachniewiczowej do rąk kuratora pana adw dra Wolskiego, dalej leżącą masę spadkowę Abrahama Schwarza, przez kuratora pana adw. dra Łopuszańskiego, wreszcie niewiadomych z miejsca pobytu spadkobierców Ignacego Kracha jako t: Jana Kracha, Tadeusza Kracha, Annę z Krachów Gludowich, Alozę z Krachów Gloss i Joannę Krach, tudzież wszystkich tych wierzycieli, którzyby po dniu 8go maja 1881 prawo zastawu na sprzedać się mającej realności nabyli, lub którymby uchwała niniejsza wcale nie, lub nie dość wcześnie doręczoną została, do rąk ustanowionego już kuratora p. adw dra W[...]skiego i przez edykta.

Z c. k. Sądu powiatowego

Drohobycz dnia 13 października 1881.

(7315 1—3) **Edykt.**

L. 4225. C. k Sąd powiatowy w Tłustem podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w sprawie c. k. Prokuratoryi Skarbu imieniem funduszu indemnizacyjnego przeciw świadczonym i domniemanym spadkobiercom Nuty Majmana pto 31 ct., 7 zł., 1 zł. 75 ct, 30 zł. i 15 zł. 75 ct. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod l. 77/208 w Tłustem położonej do spadkobierców Nuty Majmana należącej a to na dniu 24 października, 28 listopada i 22 grudnia 1881 o godzinie 10tej przed południem z tem, że realność ta na pierwszych 2 terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na 3cim zaś terminie i poniżej tej ceny sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 30 zł.

Wadyum wynosi 10 prc.

Reszta warunków może być przejrzaną w tusądowej registraturze

C. k. Sąd powiatowy

Tłuste dnia 28 sierpnia 1881.

(7316 1—3) **Edykt.**

L. 4226. C. k. Sąd powiatowy w Tłustem podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w sprawie c. k. Prokuratoryi Skarbu imieniem funduszu indemnizacyjnego przeciw Feidze Stupp o 31 ct., 7 zł., 1 zł. 75 ct., 30 zł., 15 zł. 75 ct., i 1 zł. 76 ½ ct. w. a. z pn., odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod l. 254 w Tłustem położonej do Feigi Stupp należącej a to na dniu 24 października, 28 listopada i 22 grudnia 1881 każdym razem o godzinie 10tej przed południem z tem, że realność ta na pierwszych 2 terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na 3cim zaś terminie i niżej tej ceny sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 15 zł.

Wadyum wynosi 10 prc.

Reszta warunków może być przejrzaną w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Tłuste dnia 24 sierpnia 1881.

(7313 1—3) **Edykt.**

L. 1761. C. k. sąd powiatowy w Tłustem podaje niniejszem do powszechnej wiadomości że w sprawie c. k. Prokuratoryi skarbu imieniem funduszu indemnizacyjnego przeciw masie spadkowej Szlomy Langa pto. 31 ct. 7 zł. 1 zł. 75 ct. 30 zł. i 15 zł. 75 ct. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod Nr. 79/239 w Tłustem położonej do masy śp. Szlomy Lang należącej a to na dniu 24 października, 28 listopada i 22 grudnia 1881 o godz. 10 z rana z tem, że realność ta na pierwszych 2 terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na 3 zaś terminie i poniżej tej ceny sprzedana zostanie.

Cena wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 50 zł.

Wadyum wynosi 10%.

Reszta warunków może być przejrzana w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Tłuste dnia 29 sierpnia 1881.

(7137 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 88. Dr. Marek Markstein adw. z Tarnopola przeniósł się z dniem 1 października 1881 do Czortkowa.

Z Wydziału Izby adwokatów,

Tarnopol 7 października 1881.

(7334 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 5912. C. k. sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że na prośbę egzekucyę prowadzącego Oziasza Wejfla i zaspokojenie wywalczonych przez niego wierzytelności w kwocie 52 zł. i 34 zł. w. a. z pn. realność gruntowa egzekuta Jana Palucha w Kozowie wedle wykazu hipotecznego l. 436 ciało tabularne stanowiąca w drodze przymusowej licytacyi w terminach 31 października, 30 listopada i 30 grudnia 1881 każdym razem o 9 godz. przed połud. w tutejszym c. k sądzie sprzedaną będzie.

Cenę wywołania stanowi cenę szacunkową tejże realności w sumie 305 zł. w. a.

Każdy chęć kupienia mający obowiązany będzie do rąk c. k. komisyi licytacyjnej wadyum w kwocie 30 zł. 50 ct. w. a. w gotówce złożyć, reszta warunków licytacyjnych może być każdego czasu w zwykłych urzędowych godzinach w tusądowej registraturze przejrzana

C. k sąd powiatowy

Kozowa 4 września 1881

(7335 1—3) **Obwieszczenie.**

L 5681 C k sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości że na prośbę Dawida Itty Beili i Czarny Rubisów spadkobierców zmarłego Izaaka Rubina realność Jana Ostaszy Haśki Pstaszy Maryi Paluch Hanki Ostaszy Jeryny Ostaszy Iwana Ostaszy-deklarowanych spadkobierców zmarłego egzekuta Fedka Ostaszy w Wiktorówce pod l. 60 wedle wykazu hipotecznego Nr. 80 84 ciało tabularne stanowiąca na zaspokojenie wywalczonej wierzytelności 249 zł w a. z pn. w drodze przymusowej licytacyi w dniach 31 października, 30 listopada i 30 grudnia 1881 każdym razem o godz. 9 przed połud. tu w c. k. sądzie przedsięwziętą będzie.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa tej realności w dniu 1722 zł. w. a każdy chęć kupienia mający obowiązany będzie do rąk c. k. komisyi licytacyjnej złożyć wadyum 172 zł. 20 kr. w. a w gotówce.

Reszta warunków licytacyjnych może być każdego czasu zwykłych urzędowych godzinach w tutejszo sądowej registraturze przejrzana.

C. k. sąd powiatowy

Kozowa 4 września 1881.

(7344) **Ogłoszenie.**

L. 14954. C. k. miejsko delegow sąd powiatowy w Przemyślu oznajmia że dochodzenia celem założenia księgi hypotecznej dla gminy katastralnej Cisowa na miejscu w Cisowie dnia 27 października 1881 rozpocznie.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w Urzędach gminnych.

Przemyśl 13 października 1881.

(7302 2—3) **Edykt.**

L. 15064. C. k. wyższy sąd krajowy lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 Dzpp. do powszechnej wiadomości że wskutek prośby c. k. Prokuratoryi skarbu imieniem gr. kat. cerkwi Wniebowzięcia p. Maryi w Tarnopolu o utworzenie nowego ciała tabularnego dla gruntu w niwie Bakaicha w Tarnopolskim powiecie sądowym i w tamtejszej gminie podatkowej położonego, składającego się z gruntu w metryce gruntowej z roku 1820 pod l. top. 1731 2151 w niwie Bakaicha zwanej, o trzech morgach 168sążn. kwadr. zaś wedlug nowego pomiaru z roku 1859 pod l. parc. 1166 o trzech morgach 280 sążn. kw. zapisanego a wedle cesyi dwa dni pola ornego stanowiącego, na wschód z drogą starą Mikuliniecką, na południe z polem Jachima Satowskiego na zachód z sianożęcią Stefana Krawczeniuka a na północ z polem Stefana Litwina graniczącego c. k. sądowi obwodowemu w Tarnopolu poleconem zostało, ażeby tenże wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, któryto projekt w tymże c. k. sądzie obwodowym przejrzanym być może, a od dnia 15 listopada 1881 za księgę gruntową uważanym będzie, równie oznajmia się, że od dnia 30 września 1881 począwszy, nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone na innych przeniesione, uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby

a) na zasadzie praw, przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania bez różnicy, czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma:

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub naj jej częściach, nabyli praw zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te, jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały ażeby w c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu swoje oznajmienia do dnia 30 kwietnia 1882 tem pewniej wnieśli, ileże w przeciwnym razie utracą prawa popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej już do użytku służyć nie mającej lub załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało, tudzież że restytucya lub przedłużenia powyższego terminu dla pojedynczych stron miejsca nie ma.

Lwów dnia 5 lipca 1881.

(7271 3—3) **Ogłoszenie.**

L, 2168. C. k. Sąd powiatowy w Sanoku ogłasza, że w dniach 3 listopada, 7 grudnia 1881 11 stycznia 1882 zawsze o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w zabudowaniu sądowem publiczna sprzedaż dwóch realności włościańskich w Prusieku położonych, wedle księgi gruntowej dla gminy Prusieka, wyk. hip. 69 karta włas. B. Antoniego Łuronyka a wedle wykazu hip 56 karta włas. B Jana Kocaja własnych, na rzecz Mojżesza Kanners.

Cena wywołania stanowią kwoty 1150 zł. i 350 zł. a. w.

Bliższe warunki przejrzeć można w sądzie lub przy licytacyi.

Sanok dnia 14 kwietnia 1881.

(7314 2—3) **Edykt.**

L. 4212. C. k. Sąd powiatowy w Tłustem podaje niniejszem do powszechnej wiadomości że w sprawie c. k. Prokuratoryi Skarbu imieniem funduszu indemnizacyjnego przeciw masie spadkowej Hersza Hessinga pto. 31 zł., 7 zł., 1 zł., 75 ct. 30 zł. i 15 zł. 75 ct. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod Nr. 51/234 w Tłustem położonej do masy śp. Herscha Hessinga należącej a to na dniu 24 października, 28 listopada i 22 grudnia 1881 o godzinie 10 rano z tem że realność ta na pierwszych 2 terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na 3cim zaś terminie i poniżej tej ceny sprzedaną zostanie.

Cena wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 60 zł.

Wadyum wynosi 10 prc.

Reszta warunków może być przejrzane w tusądowej registraturze C. k. Sąd powiat

Tłuste dnia 19 sierpnia 1881.

(7149 2—3) **Edykt.**

L. 5897. C. k. sąd powiatowy w Rohatynie podaje niniejszem do wiadomości iż na rzecz Israela Osterna pto. 177 zł. w. a. z pn odbędzie się w tymże sądzie w dniach 9 listopada, 14 grudnia 1881 i 18 stycznia 1882 zawsze o godz. 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż realności dłużnika Israela Dawida Blausteina własnej pod lk. 450 w w Rohatynie położonej ciała tabularnego niestanowiącej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tejże realności w kwocie 600 zł. w. a, wadyum wynosi 60 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w ts. registraturze przeglądnąć można.

O czem się chęć kupienia mających zawiadamia z tem, że na pierwszych dwóch terminach wspomniona realność tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej, na trzecim zaś i niżej ceny sprzedaną będzie.

Rohatyn dnia 15 sierpnia 1881.

(7307 2—3) L. 48133.

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania stypendyów z fundacyi ś. p. Kazimierza Prus Petryczyna, dla kształcącej się młodzierzy polskiej, ogłasza się niniejszem konkurs.

W fundacyi tej istnieją stypendya po 200 zł. rocznie przeznaczone dla uczniów Uniwersytetu Jagiellonskiego w Krakowie, tudzież dla uczniów Instytutu techniczno-przemysłowego w Krakowie, dalej stypendya po 150 zł. dla uczniów gimnazyum św. Anny w Krakowie, wreszcie stypendya po 125 zł. przeznaczone dla uczniów szkoły rolniczej w Czernichowie.

W braku uzdolnionych komtentów jednego zakładu, mogą być stypendya nadane kompetentom uzdolnionym innego z powyższych zakładów.

Chcący się ubiegać o te stypendya, winni wnieść swoje podania za pośrednictwem zakładu, do którego na nauki uczęszczają, do Wydziału krajowego najdalej do 15 listopada r. b. i złożyć niewątpliwe dowody, iż są synami rodziców na ziemi polskiej zrodzonych, że do dalszego kształcenia się rzeczywiście pomocy potrzebują i że dotychczasowe ich postępy w naukach i obyczaje były odpowiednie.

Stypendia wypłacane będą w kwartalnych ratach z góry i trwają do ukończenia nauk w tym zakładzie, dla którego uczniów są przeznaczone.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem
Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie dnia 12 październnika 1881.

(7269 2—3) **Edikt.**

Z. 21619. Von Seite des k. k. Bezirks-Gerichtes Drohobycz wird hiemit bekannt gegeben, daß in der Executionssache des Lipe Bergwerk und Aleksander Schorr gegen Jakob und Hendel Traugott pto 10000 fl. zur Befriedigung der Summe von 10000 fl. s. N. G. der dritte Termin zur executiven Feilbietung der dieser Vorderung zur hipothek dienenden bereits executiv geschätzten, den Schuldnern Jakób und Hendel Traugott eigentlich der Concursmasse u. dom Civ. Tom II p. 457 und 458 w. 12 und 13 haer eigentümlich gehörigen in Drohobycz sub Nr. 31 St gelegenen Realität zu Gunsten des Liepe Bergwerk und Aleksander Schorr auf den 27 Oktober 1881 um 10 Uhr V. M. im hiesiegen Gerichte B Nr. 6 angeordnet wurde.

Bei diesem Termine wird die gedachte Realität auch unter dem Schäßungspreise veräußert werden.

Vor Beginn der Feilbietung hat jeder Kauflustige 5% des Ausrufspreises d. i. 1465 fl. 85 kr. entweden im baaren Gelde oder in cautionsfähigen Effecten nach dem letzten Tageskurse der Lemberger Zeitung als Vadium zu Händen des Gerichts Commißären zu erlegen.

Hievon werden sämmtliche Interessenten und die dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Erben des Ignatz Krach als Johann Tadeus Krach, Anna Krach verh Gludowich, Aloisia Krach, verh. Gloys. und Joanna Ruchol, verh. Krachs denen die Erbschaft nach Ignatz Krach mittelst Erbsdekrets des Bestandenen Drohobyczer Stadtmagistrates vom 29 Marz 1831 Zl 733 eingeantwortet wurde, zu Händen des von Amtswegen bestellten Curators Hr. Dr. Wolski die liegende Nachlaßmaße nach Julia Jachniewicz zu Händen des Curators Hr. Dr Wolski, alle diejenigen Gläubigern welche erst nach dem 8. Mai 1881 dingliche Rechte anf die schuldnerische Realität erwerben sollten, ferner denen der Feilbietungsbescheid oder andere in dieser Angelegenheit zu erlassende Bescheide aus was immer für einem Grnnde entweder gar nicht oder nicht rechzeitig zugestellt werden könnten zu Händen des Curators Hr. Adw. Dr. Wolski, verständig.

Drohobycz 10 September 1881.

7227 2—3) **Edykt.**

L. 36856. C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi galicyjskiej kasy oszczędności w kwocie 5758 zł. 87 ct. a w. z pn., odbędzie się dnia 12 stycznia, 26 stycznia i 9 lutego 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do Jana Szydłowskiego należącej realności pod l. 674$^3/_4$ we Lwowie położonej, na których terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołonia w kwocie 18000 zł., lub przynajmniej za tę cenę wywołania 18000 zł. sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 1800 złożoną być ma, — akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie ze dla nieobecnych wierzycieli, tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego. to jest po dniu 3 sierpnia 1881 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegokolwiekbądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Krzyżanowski kuratorem, a jego zastępcą dr. adw. Gajewski mianowany został.

Lwów dnia 1 października 1881.

(7296 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 5905. C. k. Sąd powiatowy w Bóbrce w sprawie egzekucyjnej Kohosa Leiby Sparrera przeciw Jackowi i Krystynie Wojtowiczom o zapłacenie 100 zł. w. a. z pn. rozpisuje przymusową sprzedaż w drodze publicznego przetargu gospodarstwa włościańskiego pod l. k. 36 w Podhorodyszczu położonego wyk. hip. l. 105 objętego dłużników Jacka i Krystyny Wojtowiczów własnego w dwóch na dzień I 20;ty października 1881 II 23 listopada 1881 o godzinie 10tej rano każdym razem, w zabudowaniu tegoż sądu w wyznaczonych terminach z tem, że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 102 zł. w. a., poręczne 10 zł. 20 ct., że gospodarstwo powyższe w tych dwóch terminach tylko za cenę wywołanie lub wyżej takowej sprzedanem zostanie, że dla wierzycieli, którymby uchwała sprzedaż dozwalająca doręczoną być nie mogła lub którzyby po dniu 12 sierpnia 1881 prawo zastawu lub inne prawa rzeczowe do sprzedać się mającego gospodarstwa nabyli, kurator w osobie c. k. notaryusza pana Teofila Waydowskiego ustanowionym został, że nakoniec wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i inne warunki w registraturze sądowej przeglądnąć zaś o stanie tabularnym w urzędzie hipotecznym a o zaległych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Bóbrce przekonać się można.

Z c. k. Sądu powiatowego
W Bóbrce 15 sierpnia 1881.

(7286 2—3) **Edykt.**

L. 22218. Niniejszem podaje się do publicznej wiadomości, że dozwolono celem zaspokojenia sumy 213 zł. z. pn., na rzecz Arona Schächtera przymusową publiczną sprzedaż połowy realności pod l. k. 49 w Kałpcu do Elżbiety Sihting należącej ciała tabularnego niestanowiącej wedle protokołu de pr. 2 grudnia 1878 l. 18953 zastawniczo opisanej a wedle protokołu de pr. 30go sierpnia 1880 l. 21242 ocenionej i w tym celu rozpisuje się terminy na 26 października 1881, 26 listopada 1881 i 12 stycznia 1882 zawsze o 9 godzinie rano w B. N. II; dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem pana dra Fruchtmanna.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 306 zł 50 ct.

Wadyum 10 prc. tejże.

Akt ocenienia i opisania tudzież warunki licytacyjne można przejrzeć w tusąd. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy
Drohobycz 24 września 1881.

(7311 2—3) **Edykt.**

L. 4023. C. k. Sąd powiatowy w Skolem wiadomem czyni, że w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw masie Iwana Jajak zwanego Kuzyk pcto. 200 zł. względnie 112 zł. 71 ct. w. a. z pn, cd będzie się publiczna sprzedaż realnosci włościańskiej pod Nr. 134/93 w Synowudzku wyżnem połżonej, ciała tabularnego niestanowiącej, a to w dniach 19/10, 18/11 i 19/12 1881.

Cena wywołania 1115 zł. w. a.

Wadyum 10 prc.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tusądowej registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy
Skole dnia 28 września 1881.

Ad Abtheilung 13. Nr. 1270 ex 1881.

Kundmachung.

Das k. k. Reichs-Kriegs- Ministerium beabsichtigt den Bedarf der in dem beifolgenden Verzeichnisse benannten Artikel für das Jahr 1882, im Wege der allgemeinen Konkurrenz sicherzustellen, und erlaßt zur Einbringung schriftlichen Offerte hiemit die öffentliche Aufforderung.

Zur Richtschnur für die hierauf Reflektirendeu hat im Allgemeinen Folgendes zu dienen:

1. Bei der Offert-Verhandlung werden nur solide, leistungsfähige Personen, welche die offerirten Artikel in ihrem eigenen Geschafte anfertigen, berücksichtiget. — Zwischenhändler, dann Personen, welche werden in Oesterreich noch in Ungarn das Staatsbürgerrecht genießen, sind von der Lieferung grunsätzlich ausgeschloßen.
2. Jeder Konkurrent hat mit dem Offerte ein Zertifikat beizubrigen, durch welches derselbe von einer Handels- und Gewerbekammer oder, wo eine solche nicht besteht, von der hiezu berufenen Behörde (Genossenschaft, Ortsbehörde), als befähigt erklärt wird, die zur Lieferung angebotene Menge zu den festgesetzten Terminen herstellen zu können.
   Auch soll in diesem Zertifikate bestätiget sein, daß der Offerent nach seiner Geschäftsbranche (Profession) rücksichtlich der angebotenen Gegenstände, **Selbsterzeuger** ist.
   Die den Offerenten nur versiegelt zu übergebenden Zertifikate müssen versiegelt überreicht werden.
   Dort, wo Handels- und Gewerbekammern bestehen, wird sich das Reichs-Kriegs-Ministerium mit den von Genossenschaften oder Gemeinde-Vorständen ausgefertigten und bestätigten Leistungsfähigkeits-Zeugnißen nicht begnügen.
   Offerte, welche mit einem solchen Zertifikate nicht versehen sind, bleiben unberücksichtigt.
3. Zur Lieferung können nur die in dem erwähnten Verzeichnisse angesetzten Artikel und Gegenstände angeboten werden. Es kann wohl bis zur Höhe des im Verzeichnisse angeführten Maximal-Quantums, in keinem Falle aber ein geringenes, als das angeführte Minimal-Quantum offerirt werden.
4. Von den zur Lieferung ausgeschriebenen Artikeln, dürfen nur jene offerirt werden, welche der Offerent entweder ganz- oder durch Beigabe von Zugehör in seiner Fabrik oder Werkstätte verfertigt (Punkt 2).
5. Die Einlieferung hat grundsätzlich zu jenem Monturs-Depots zu geschehen, für welches die Artikel beim Vertrags-Abschluße bestellt worden sind.
   Wird aber die Einlieferung zu dem, den Offerenten nächstbefindlichen Monturs-Depot beabsichtigt, was im Offerte zu erklären ist, so hat der Offerent auf seine Kosten die Spedition an jenes Monturs-Depot zu besorgen, für welches laut Vertrag die Artikel erforderlich sind und bestellt werden.
   Monturs-Depots befinden sich in Wien, Brünn, Budapest und Graz.
6. Die sämmtlichen Artikel müssen nach den, bei den Monturs-Depot, dann bei den Filial-Monturs-Depot zu Jaroslau und Carlsburg zur Einsicht bereitstehenden gesiegelten Mustern, deren Qualität als das Minimum anzusehen ist, geliefert werden.
   Die Lieferung hat bis spätestens Ende September 1882 derart in vier gleichen Raten beendigt zu werden, das von dem bestellten Quantum

   $^1/_4$ bis Ende März
   $^1/_4$ „ „ Mai
   $^1/_4$ „ „ Juli
   $^1/_4$ „ „ September } 1882

   zur Abstattung gelangt.
   Jeder Offerent verpflichtet sich, auch einen entwaigen Mehrbedarf an den ihm zur Lieferung übertragenen Gegenständen bis zur Hälfte der pro 1882 bestellten Menge über Aufforderung des Reichs-Kriegs-Ministeriums binnen vier Monaten nach erfolgter Bestellung zu liefern. — Eine solche Mehrestellung kann während des ganzen Jahres 1882, jederzeit stattfinden Für einen solchen Mehrbedarf gelten die gleichen Preise und Vertragsbedingungen, wie für die ursprüngliche Bestellung pro 1882
7. Das Reichs-Kriegs-Ministerium behält sich vor, bei Beurtheilung der Offerte nicht allein auf die Preise, sondern auch auf die Solidität und Leistungsfähigkeit des Offerenten zu reflektiren und hienach zu entscheiden.
8. In dem Offerte, welches nach dem diesen Kundmachung weiters beigefügten Formulare zu verfassen ist, soll das Monturs-Depot, zu welchem geliefert werden will, — das Quantum (dessen eventuelle Restringirung sich übringens seitens des Militär-Aerars ausdrücklich vorbehalten wird), ferner der Preis eines jeden Artikels in öster. Währung, letzterer in Ziffern und Buchstaben, genau und deutlich angegeben sein.
9. Uiberreichen mehrere Unternehmer gemeinschaftlich ein Offert, so haben sie alle unter Angabe ihres Charakters und Wohnortes das Offert zu unterfertigen und ausdrücklich zu erklären, das sie sich dem k. k. Militär-Aerar für die genaue Erfüllung der Lieferungsbedingungen in soludum, das heißt: Einer für Alle und Alle für Einen zu haften verbinden; ferner haben sie Jenen zu bezeichnen, welcher im Namen Aller als Bevollmächtigter in diesem Lieferungsgeschäfte, mit dem Reichs-Kriegs-Ministerium zu verkehren bestimmt ist.
10. Für die Znhaltung des Offertes ist ein Vadium im Betrage von fünf Prozent des, nach dem für die offerirten Artikel geforderten Preise, entfallenden Werthes bei einer Militär-Zahlstelle zu erlegen Das Vadium kann entweder in baarem Gelde, in Realhypoteken oder in zum Kautionserlage geeigneten Papieren geleistet werden — Pfandbestellungs und Bürgschafts- Urkunden können jedoch nur daun als Vadium angenommen werden, wenn dieselben durch Einferleibung auf ein unbewegliches Gut gesetzlich sichergestellt, und bezüglich der Offerenten in der österreichischen Reichshälfte mit der Bestätigung der betreffenden k. k. Finanz-Prokuratur, rücksichtlich ihrer Annehmbarkeit versehen sind, während sich die Offerenten aus Ungarn bezüglich der Bestätigung solcher Urkunden an einen der vem General-(Militär)-Kommando aufgestellten Rechtsvertreter des Militär-Aerars zu wenden haben
11. Der Erlag des Vadiums ist unter Anführung des Betrages und der Beschaffenheit desselben (Baarschaft, Werthpapiere, Urkunden) im Offerte zu erwähnen. — Die Depositenscheine über dasselbe, eventuell die Pfandbestellungs- oder Bürgschafts-Urkunden sind zu gleicher Zeit mit dem versiegelten Offerte, jedoch in einem abgesonderten gleichfalls versiegelten Couverte (nach dem am Schluße der Kundmachung angedeuteten Formulare), einzusenden.
12. Wegen Erlag des Vadiums ist sich rechtzeitig und nicht erst in den letzten Tagen vor Ablauf des Termines an die hiezu berufene Militär-Zahlstelle zu wenden.
13. Die Offerte und die abgesondert beizubringenden Beweis-Dokumente über das Vadium haben unmittelbar und längstens bis **30 November 1881 zwölf Uhr Mittags,** bei dem k k Reichs-Kriegs-Ministerium im Einreichnungs-Protokoll einzutreffen. — Später einlangende Offerte können nicht berücksichtigt werden.
14. Unvollständige oder undeutliche Offerte oder solche, welche durch kein Vadium gesichert sind, oder nicht den aufgestellten Bedingungen entsprechen, bleiben ebenfalls unberücksichtigt.
15. Die Detailbedingungen werden in Form eines Vertrags-Entwurfes abgefaßt und konneu vollinhaltlich bei jeder Militär-Intendanz bei jedem Monturs-Depot und Filial-Monturs-Depot dann bei den Handels- und Gewerbekammern der österreichisch-ungarischen Monarchie eingesehen werden
16. In dem Offerte haben die Uuternehmer ausdrücklich zu erwähnen, daß sie die Lieferungs- und Kontraksbedinguisse (Vertrags-Entwurf) wie auch die Musterproben eingesehen haben und sich den erwähnten Bedingungen unterwersen.
17. Das Offert ist für den Offerenten, welcher sich des Rücktrittsbefugnisses und der im §. 862 des allgemeinen bürgerlichen Gesetzbuches und in dem Artikel 318 und 319 des Handelsgeseßbuches normirten Fristen für Annahme seines Versprechens ausdrücklich begibt, vom Momente der Ueberreichuung, für das k. k. Militär-Aeraraber erst dann rechtsverbindlich, wenn der Ersteher von der erfolgten Genehmigung seines Offertes Seitens des k. k. Reichs-Kriegs-Ministeriums verständigt worden ist.
18. Wird ein Offert nicht seinem vollen Inhalte nach, sondern nur unter Restringirung des angebotenen Quantums oder des Preises angenommeu, so hat der betreffende Offerent, längstens binnen fünf Tagen nach Empfang der verständigung hierüber bei jenem Monturs-Depot, durch welches er die Verständigung erhalten hat, die schriftliche Erklärung abzugeben, ob er die Modifizirung seines Offertes annimmt oder nicht.
   Das Reichs-Kriegs-Ministerium halt sich an eine modifizirte Lieferungsbewilligung nicht mehr für gebunden, wenn von dem betreffenden Offerenten innerhalb dieser fünftägigen

Frist, die erwähnte Erklärung gar nicht oder nicht in bestimmter Weise abgegeben worden sein sollte.

Der Offerent bleibt übrigens an sein Offert auch dann gebunden, wenn von den darin komulativ enthaltenen Anboten nur ein oder der andere Anbot angenommen wurde.

19. Nach der erfolgten Genehmigung der Anbote sind die betreffenden Offereuten gehalten, das Vadium auf den Betrag der 10 perzentigen Kaution zu erhöhen und den förmlichen Kontrakt abzuschließen.

Ein Pare des Kontraktes ist auf Kosten des betreffenden Kontrahenten mit dem klassenmäßigen Stempel zu versehen.

Sollte sich aber ein Ersteher weigern, den Vertrag zu unterfertigen, oder sollte er zur Unterfertigung des Vertrages, ungeachtet der an ihn hiezu ergangenen Einladung, nicht erscheinen, so vertritt das genehmigte Offert in Verbindung mit den bekannt gegebenen Bedingungen die Stelle eines Vertrages.

Wien, im Oktober 1881.

Formulare zum Offerte.

(50 kr. Stempel). Offert zur Lieferung nachbenannter Artikel an das
k. k. Monturs-Depot zu . . . . .

Ich N. N. wohnhaft in (Stadt, Ort, Bezirk, Kreis oder Komitat, Land) erkläre hiemit, nachbenannte Artikel um die beigesetzten Preise bis Ende September 1882 kontraktsmäßig liefern zu wollen

der zu liefernden Arlikel		Preis in österr Währung				
Quantum	Benennung	für	fl	kr.	Sage!	
					Gulden	Kreuzer
Stück		1 Stück				
Garn.		1 Garn.				
Meter		1 Meter				

Ich bestätige zugleich, daß ich die Muster, so wie auch die Lieferungs- und Kontraktsbedingnisse eingesehen habe, mich denselben vollinhaltlich unterwerse. und mich verpflichte, obigen Artikel unter genauer Zuhaltung aller Kontraktsvorschriften bis Ende September 1882 in folgenden Raten und zwar:

ein Viertel des angebotenen Quantums bis Ende März 1882
" " " " " " Mai 1882
" " " " " " Juli 1882
" " " " " " September 1882 zu liefern

Für die richtige Erfühllung dieser Zusage hafte ich mit dem (laut des unter abgesondertem Couverte gleichzeitig eingesendeten Depositenscheines der Militär-Kassa in N . .) erlegten 5 perzentigen Vadium von . . . . Gulden bestehend aus . . . .) Werthpapieren, Barschaft, Urkunden ec.) welches dem Lieferungswerthe von . . . . fl. . . kr. entspricht.

Das von der Handels- und Gewerbekammer ausgefertigte Leistungsfähigkeits-Zeugniß liegt bei.

N. N. am . . . . 1881.

N. N.
eigenhändige Unterschrift des Offerenten sammt Angabe seines Charakters.

Formulare zum Couvert des Offertes.

An das k. k. Reichs-Kriegs-Ministerium
in
Wien.

Offert des N. N. zur Lieferung von eventuellen Erfordernissen.

Formulare zum Couvert des Vadiums.

An das k. k. Reichs- Kriegs- Ministerium
in
Wien.

Depositenschein über . . . . fl. in (Barschaft, Wertpapieren, Urkunden) zum Offerte des N. N. für eventuelle Erfordernisse.

Verzeichniß

der Artikel, deren kontraktmäßige Lieferung offerirt werden kann.

Minimum	Maximum		Benennung der Artikel	Die Preise sind zu offeriren für	
des Anbotes					
3.000	7.000	Stück	Pferdedecken mit dem Gewichte von 364 bis 420 Dgr.	1	Kilgm
3.000	10.000	"	Winterkotzen mit blauen Randstreifen mit dem Gewichte von 504 bis 560 Dgr.	1	"
3.000	12.000	"	Sommerdecken mit dem Gewichte von 250 3 bis 269 5 Dgr.	1	"
450	450	"	fertige Kappen } aus grau melirten Halbna für Kerkersträflinge	1	Stück
270	270	"	fertige Kaputröcke mit Kapuzen	1	"
580	580	"	fertige Leibeln mit Aermel	1	"
30	30	"	fertige Winterhosen mit Springeisen	1	"
540	540	"	" " ohne Springeisen	1	"
750	750	Grt.	Attila-Pelzbräme } in Fellen zusammengesetzt	1	Garnitur
60	60	"	Attila-Pelzfutter	1	"
500	500	Stck.	Sacktücher von blaugedrucktem Baumwollstoff für Kerkersträflinge	1	Stück
2.270	2 270	Paar	unadjustirte Sattelfilzunterlagen	1	Paar
5.000	10.000	Stck.	adjustirte Infanterie-Czako ohne Adler und Rosen	1	Stück
1.000	2.100	"	adjustirte Jägerhüte ohne Kopfschnüre, ohne Embleme, ohne Federbüsche	1	"
150	150	"	dunkelgrüne } Uhlanen-Czapka ohne Roßhaarbusch, ohne Adler, mit Schuppenbänder. (Das Egalisirungstuch wird vom Aerar beigegeben)	1	"
90	90	"	krapprothe	1	"
30	30	"	weiße	1	"
220	220	"	dunkelblaue	1	"
310	310	"	lichtblaue	1	"
20	20	"	kirschrothe	1	"
210	210	"	krapprothe } adjustirte Hussaren-Czako ohne Adler, Rosen, Roßhaarbusch und Schnurverzierung. (Das Egalisirungstuch wird vom Aerar beigegeben.)	1	"
210	210	"	weiße	1	"
40	40	"	dunkelblaue	1	"
350	350	"	lichtblaue	1	"
400	400	"	aschgraue	1	"
100	200	"	Helme mit Schuppenbäuder für Unteroffiziere	1	"
400	700	"	Helme mit Schuppenbänder für Dragoner	1	"
200	200	"	Schirmeinfassuugen } zu Dragoner-Helme	1	"
50	50	"	Kammdecken	1	"
50	50	"	Kammschienen	1	"
100	100	"	Adler	1	"
200	200	Paar	Seitengabeln	1	Paar
430	430	"	adjustirte Schuppenbänder	1	"
500	500	Stck.	Adler mit Nr. zu Hußaren-Czako	1	Stück
10.000	19.600	"	Rosen zu Infanterie-Czako	1	"
400	800	"	Rosen zu Hußaren-Czako	1	"

Minimum	Maximum		Benennung der Artikel	Die Preise sind zu offeriren für	
des Anbotes					
120	120	Stck.	Roßhaarbuschkettchen } zu Uhlanen-Czapka	1	Stück
970	970	"	Adler ohne Nr.	1	"
140	140	Paar	adjustirte Schuppenbänder	1	Paar
1.000	2.000	Stck.	Jägerhut-Embleme mit Nummern	1	Stück
500	1.100	"	Jägerhut-Embleme mit Adler	1	"
1.000	2 100	"	schwarze } Roßhaarbüsche mit Rosen für Artillerie	1	"
120	120	"	rothe	1	"
1.000	3.500	"	schwarze } Roßhaarbüsche für Hußaren	1	"
85	85	"	rothe	1	"
1.000	1.500	"	schwarze } Roßhaarbüsche mit Rosen für Uhlanen	1	"
30	30	"	rothe	1	"
400	880	"	Federbüsche zu Jägerhüten	1	"
1.000	1.000	"	Messingkapseln zu Legitimationsblätter sammt Schnur	1	"
1.000	2.600	"	Kavallerie-Schützen-Abzeichen	1	"
40.000	184.000	"	schwarze } Halsbinden ohne Tuchlappen	1	"
200	200	"	hellgraue	1	"
400	400	"	gelbe	1	"
5.000	32.000	Paar	lederne Handschuhe	1	Paar
5.000	23.000	Dtzd	große } messingene } Infanterie-Knöpfe	1	Dutzend
5.000	18.000	"	kleine	1	"
5.000	26.000	"	große } zinnerne	1	"
5.000	14.000	"	kleine	1	"
5 000	36 400	"	große } messingene Knöpfe mit Nummern	1	"
3.000	6.500	"	kleine	1	"
1.000	2 000	"	große messingene } Uhlanen-Knöpfe	1	"
300	300	"	große zinnerne	1	"
1 000	3 800	Meter	Czako-Borden für Feldwebels	1	Meter
1.000	3 300	"	Czako-Borden für Korporale	1	"
500	500	"	Feldwebels-Distinktions-Bördchen von Seide mit Vorstoß	1	"
1.000	8.000	"	" ohne Vorstoß	1	"
1.000	12 000	"	seidene Armstreifen-Bördchen für Freiwillige	1	"
500	1.000	Grt.	Anhangschnüre zu Attila	1	Garntr
500	1.300	"	Anhangschnüre zu Waffenröcke für Dragoner	1	"
500	2 900	"	Anhangschnüre zu Waffenröcke für Artillerie	1	"
1.000	2 500	Meter	Schnüre zu Czako für Gefreite	1	Meter
10.000	38 000	"	Schnüre zu ungarischen Tuchhosen	1	"
1 000	4 000	"	vierkantige Attila-Schnur	1	"
1 000	2 600	"	Strupfenbänder zu Czismen	1	"
500	1 900	Stck.	Anhangschnüre zu Signalhörner	1	Stück
1.000	4 550	"	Revolver-Anhangschnüre ohne Hacken	1	"
1.000	6 000	"	scharlachrothe } Schützen- } Abzeichen	1	"
1.000	2.000	"	grasgrüne	1	"
100	100	"	dunkelgrüne Steuermanns-	1	"
500	800	"	kirschrothe Arbeits-Auszeichnungen	1	"
500	500	Dtzd.	Attila-Röschen	1	Dutzend
1 000	3.900	Stck.	Schnurverzierungen zu Hußaren-Czako	1	Stück
1 000	4.300	"	Jägerhutschnüre	1	"
10.000	23 000	"	Infanterie Porte-épée	1	"
3.000	6.800	"	Kavallerie-Porte-épée mit Lederbesatz	1	"
1 000	2 400	"	Haken zu Revolver-Anhangschnüre	1	"
10.000	20 000	Paar	Absatzeisen sammt Nägel	1	Paar
5.000	10 000	"	Dragoner- } Sporen sammt Nieten	1	"
1.000	3 000	"	Hußaren-	1	"
2.000	6 000	"	unverzinnte Steigbügel	1	"
1.000	1 900	Stck.	unverzinnte Reitstangen ohne Kinnketten und Hacken	1	Stück
1.000	2 400	"	unverzinnte Kinketten ohne Hacken	1	"
1.000	2 000	"	unverzinnte rechtsseitige } Kinketten-Hacken	1	"
1.000	2.000	"	unverzinnte linksseitige	1	"
1.000	3 500	"	unverzinnte Knebeltrensen	1	"
1.000	3 800	"	Stallhalfter-Anhängketten ohne Strupfenstück	1	"
2.100	2 100	"	Infanterie-Spaten } mit Stiel	1	"
200	200	"	Waldhacken, } neuartige	1	"
150	150	"	Handhacken,	1	"
170	170	"	Krampen,	1	"
160	160	"	Schaufeln mit Stiel für Fußtruppen, } neuartige	1	"
40	40	"	" " " " Kavallerie,	1	"
90	90	"	Kettensägen,	1	"
280	280	"	komplette zerlegbare Handsägen,	1	"
30	30	"	Handsäge-Blätter,	1	"
70	70	"	Stemmeisen mit Heft,	1	"
160	160	"	mittlere Schneckenbohrer,	1	"
50	50	"	neuartige Maßstäbe sammt Futteral	1	"
150	150	"	Sägefeilen mit Heft } neuartige	1	"
170	170	"	Beißzangen	1	"
1.300	1 300	"	Schallnägel	1000	"
16 000	16 000	"	lange } Drahtstiften	1000	"
26 000	26.000	"	kurze	1000	"
2 000	8 000	"	Striegel mit Handriemen	1	"
1 000	4 200	"	Kochgeschirre à 2 Mann Infanterie	1	"
400	800	"	Kochgeschirre à 2 Mann Kavallerie	1	"
200	200	"	Kaffee-Portionenbecher	1	"
10.000	62.000	"	blecherne Eßschalen sammt Deckel	1	"
10 000	30.000	"	komplete gläserne Feldflaschen mit Blechüberzügen und Tragschnüren	1	"
500	500	"	Blechüberzüge mit Stöpseln und Schnüre } zu Feldflaschen	1	"
5.000	11.000	"	Gläser	1	"
170	170	"	adjustirte messingene Schraubentrommeln	1	"
700	700	Paar	beschlagene Trommelschlägel	1	Paar
500	1 600	Stck	Trommel Felle	1	Stück
45	45	"	Trommel Reife	1	"
60	60	"	Trommel Wickelreife	1	"
600	600	"	Trommel Saiten	1	"
10	10	"	Trommel Tragringe sammt Unterlags-Blättchen	1	"
350	350	"	Trommel Spannstäbe mit Schrauben	1	"
200	200	"	Trommel Schlägel-Doppelhülsen von Messing	1	"
500	900	"	Kompagnie- } Signalhörner mit Mundstücken	1	"
120	120	"	Bataillons-	1	"
120	120	"	Mundstücke zu Signalhörnern	1	"
10.000	31 000	"	Tragschnüre zu Feldflaschen	1	"
320	320	"	Schnürstricke	1	"
5.000	9 700	"	Fouragestricke	1	"
1.000	2.000	"	Pferde-Fußfesseln	1	"
400	400	"	Tränkeimer	1	"
500	500	"	beschlagene Pferdepflöcke	1	"
2 000	7.000	"	Kardatschen mit Handriemen	1	"
2 000	5.000	Grt	Sattelsitzleder in rohen Rindshäuten ausgezeichnet	1	Garnit.

(7244 3—3) **Edykt.**

L. 23308. C. k. Sąd krajowy w skutek prośby p. Ludwika Chrząszczyńskiego c. k. nadkontrolora urzędu podatkowego w Krakowie wzywa niniejszem edyktem wszystkich w których ręku zaginione kwity z daty Wadowice dnia 1 stycznia 1878 do art. 2 depozytów skarbowych przez c. k urząd podatkowy w Wadowicach na 619 zł. w. a., tudzież z daty Kraków dnia 7 listopada 1877 art. 375 przez c. k. gł. urząd cłowy w Krakowie na 209 zł. wystawione znajdować się mogą, aby takowe w przeciągu roku od dnia ogłoszenia licząc tut. c. k. sądowi przedłożyli, ile że w razie przeciwnym kwity te za umorzone uznane zostaną.

Kraków dnia 30 września 1881.

(7355 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 6577. C. k. Sąd powiatowy w Zaleszczykach podaje do publicznej wiadomości, że na prośbę zawiadowcy masy rozbiorowej spadkobierców Józefa Kodrębskiego i spółki, odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 28 października i 30 listopada 1881, o godzinie 10 rano publiczna sprzedaż realności pod Nr. 56 w Zaleszczykach położon j, wedle Dom V pag 171 n. 10 haer. spadkobierców Józefa Kodrębskiego własnej na rzecz rzeczonej masy rozbiorowej z tem, że realność ta przy terminach tych niżej ceny szacunkowej 2053 zł. sprzedaną nie zostanie.

Do ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się termin na 16go grudnia 1881 o godzinie 9tej rano.

Realność ta jest wolną od wszelkich ciężarów i służebności.

Wadyum 206 zł.

Bliższe warunki i akt oszacowania w tutejszej registraturze przejrzeć można.

Zaleszczyki 20 września 1881.

(7333 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 6579. C. k. Sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że wskutek zapadłej uchwały c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu z dnia 20 sierpnia 1881 l. 11804 na podaną prośbę egzekucyę prowadzącego Onufrego Cybyka w celu zaspokojenia wywalczonych wierzytelności 1000 zł. w. a z pn. przymusowa sprzedaż realności egzekutów Jana i Klary Romanowskich w Słobódce pod Nr. 60 położona, ciało tabularne wedle wykazu hipotecznego Nr. 328 stanowiąca, w drodze publicznej licytacyi w terminach dnia 31 października, 30 listopada 30 grudnia 1881 tu w c. k. sądzie powiatowym każdym razem o 9tej godzinie przed południem przedsięwziętą będzie.

Cena wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności w sumie 6200 zł. w. a. każdy chęć kupienia mający winien jest do rąk komisyi licytacyjnej złożyć wadyum w kwocie 320 zł. w. a.

Reszta warunków licytacyjnych mogą być w registraturze tusądowej w zwykłych godzinach urzędowych każdego czasu przejrzane. C. k. Sąd powiatowy

Kozowa 18 września 1881.

(7308 1—3) L 48475.

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania stypendyum z zapisu Wgo Emila Torosiewicza o rocznych 125 zł. w. a. ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendyum to przeznaczone jest dla ubogich Polaków obrządku rzymsko-katolickiego, ormiańsko-katolickiego lub grecko-katolickiego. unickiego, którzy z dobrym postępem w naukach i obyczajach uczęszczają do szkół średnich lub wyższych w kraju istniejących.

Pierwszeństwo służy krewnym Wgo Emila Torosiewicza, jeżeli ci posiadają warunki wymagane od stypendystów i są w niedostatku.

Prawo nadawania stypendyum służy Wnemu fundatorowi.

Kandydaci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem zakładu, do którego na nauki uczęszczają, do Wydziału krajowego najpóźniej do 15 listopada b. r. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, tudzież ostatnie świadectwo szkolne, ci nakoniec którzyby zamierzali ubiegać się o powyższe stypendyum z tytułu pokrewieństwa z fundatorem, winni również tę własność wiarygodnie udowodnić.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem
Księztwem Krakowskiem.

We Lwowie dnia 11 października 1881.

(7331 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 19980. C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 200 zł. a. w. względnie 10 rat po 12 zł. a. w. z pn. i resztującego kapitału 105 zł. 22 ct. a. w. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 97 Wójtowska Góra w Drohobyczu położonej, dłużników Konstantego Bunty, Maryi Bunty i leżącej masy ś. p. Barbary 1 st. Woźniakowej 2 st. Antończakowej własnej, w tutejszym c. k. Sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego dnia:

I. 17 października 1881.
II. 14 listopada 1881.
III. 12 grudnia 1881.

każdym razem o godz. 10 przed południem w B nr. 6 z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 350 zł lub wyżej tejże, zaś na trzecim termine także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej. Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

O czem się wszystkich wierzycieli, którzyby prawo zastawu na realności sprzedać się mającej nabyli, lub którymby z jakiej bądź przyczyny uchwała niniejsza doręczoną być nie mogła. przez edykta i kuratora w osobie p. adw. dra Fruchtmana zawiadamia.

Drohobycz dnia 26 sierpnia 1881.

(7353 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 2940. Dnia 26 pazdziernika, tudzież dnia 16 listopada i na dniu 7 grudnia 1881 każdym razem o godz. 10 rano, sprzedaną zostanie w Sądzie tutejszym w drodze przymusowej publicznej licytacyi realność włościańska pod l. 130¼ w Batiatyczach położona ciała tabularnego nie stanowiąca do dłużnika Wasyla Korowca należąca, celem wydobycia przyznanej Ozyaszowi Alster kwoty 152 zł. w. a.

Cena szacunkowa 330 zł., wadyum 33 zł. w. a. Warunki licytacyjne może chęć kupienia mający przejrzeć w registraturze tutejszego Sądu.

C. k. Sąd powiatowy.

Mosty wielkie dnia 12 sierpnia 1881.

(7352 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 2939. Dnia 26 października, 16 listopada i na dzień 7 grudnia 1881, każdym razem o godz. 10 przed południem sprzedane zostanie w Sądzie tutejszym w drodze przymusowej publicznej licytacyi pole orne „Pomiarki" zwane, należące do gospodarstwa pod Nr. 130¼ w Batiatyczach położone, ciała tabularnego nie stanowiące, dłużnika Wasyla Korowca własne, celem wydobycia przyznanej Ozyaszowi Alster kwoty 45 zł. aw. z pn.

Cena szacunkowa 120 zł. wadyum 12 zł. a. w. Warunki licytacyjne może chęć kupienia mający przejrzeć w registraturze Sądu tutejszego.

C. k. Sąd powiatowy.

Mosty wielkie dnia 12 sierpnia 1881.

(7343) **Ogłoszenie.**

L 14546 C. k. miejsko del. Sąd powiatowy w Przemyślu oznajmia niniejszem, że arkusze posiadania dla posiadaczy rustykalnych w gminie katastralnej Korytniki we formie wykazów hipotecznych sporządzone, oraz inne akta odnoszące się do przyszłej księgi gruntowej wspomnianej gminy, są do powszechnego przeglądu w budynku tutejszego Sądu bióro Nr. 25 złożone.

W razie wniesienia zarzutów przeciw prawdziwości tych wykazów hipotecznych wyznacza się do dalszych dochodzeń termin na dzień 25 października 1881, na którym interesowane strony przed komisarzem kierującym dochodzeniem stawić się mają.

Przemyśl dnia 13 października 1881.

(7329) **Ogłoszenie.**

L. 4163 C. k. Sąd powiatowy w Brzostku zawiadamia, że dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Januszkowice, rozpoczyna w dniu 22 października 1881. Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w dotyczących urzędach gminnych.

Brzostek dnia 16 października 1881.

(7322) **Sprostowanie.**

L. 4764 C. k. Sąd powiatowy w Krakowcu, prostując tusądowy edykt z dnia 7 września 1881 do l. 4215 w sprawie założenia księgi gruntowej dla gminy Wulka Żmijowska, ogłasza, że dochodzenia lokalne w tej gminie rozpoczęły się 14 października b. r. a nie, jak mylnie w powyższym edykcie zamieszczono, 1 października b. r.

Krakowiec dnia 14 października 1881.

(7321) **Obwieszczenie.**

L. 7373 C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do powszechnej wiadomości, że dochodzenia miejscowe w sprawie założenia ksiąg gruntowych w gminie katastralnej Koniuszki tuligłowskie, na dniu 20 października 1881, zaś w gminie katatst. Koniuszki królewskie, rozpocznie na dniu 27 października 1881.

Każdy, kto ma innteres prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co do wyjaśnienia lub ochrony praw swych uzna za stosowne.

Komarno dnia 10 października 1881.

Obwieszczenie licytacyi. (7278 3—3)

Dnia 25, 26 i 27 października 1881 odbędą się przy c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Stanisławowie ustne publiczne licytacye w celu wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w okręgach dzierżawnych, poniżej oznaczonych, na lata 1882, 1883 i 1884 bezwarunkowo lub z zastrzeżeniem wypowiedzenia dzierżawy w każdym z wspomnionych dwóch pierwszych lat.

L. porządkowa	Dla okręgu dzierzawnego	Przedmiot dzierzawy	Oznaczenie taryfy	Cena wywołania w a. w zł.	ct.	Licytacya odbędzie się w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Stanisławowie od 10 z rana do 2giej po południu dnia
1	Bolechów składający się z 30 miejscowości	Mięso	III	4300	—	25 października 1881
2	Buczacz składający się z 36 miejscowości	„	III	7168	92	25 „
3	Monasterzyska składające się z 28 miejscowości	„	III	3523	—	26 „
4.	Bursztyn składający się z 20 miejscowości	„	III	2655	—	26 „
5.	Rohatyn składający się z 20 miejscowości	„	III	3150	—	26 „
6.	Halicz składający się z 32 miejscowości	„	III	1385	77	27 „
7.	Stanisławów składający się z 39 miejscowości	„	II III	26400	—	27 „

Jako wadyum składa się 10% ceny wywołania. Oferty pisemne, w wadyum zaopatrzone, należy najdalej do 10 godziny przed południem dnia ustnej licytacyi dotyczącego przedmiotu dzierzawnego do Naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Stanisławowie wnieść. Bliższe warunki można przejrzeć w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Stanisławowie jakoteż u Nadzorów c. k straży skarbowej obwodu skarbowego stanisławowskiego w godzinach urzędowych.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu

Stanisławów dnia 10 października 1881.

Doniesienia prywatne

Agronom

kawaler, wieku do 30 lat, posiadający dostateczną praktykę gospodarczą, znajdzie umieszczenie — Zgłosić się do właściciela dóbr **w Litiatynie** pow. **Brzeżany.** Kompetenci obznajomieni z leśnictwem otrzymają pierwszeństwo, świadectwa wymagane (7287 2—2)

Winogrona

dojrzałe i słodkie, świeżo rwane, także **jabłka i gruszki** przesyłam w koszykach 5 kilowych po cenie 1 zł. 50 ct. — **Pigwy** i nowe **orzechy** po cenie 1 zł. 80 cnt. wraz z opakowaniem franco do każdej stacyi pocztowej. (7264 1—10)

Edw. Rittinger

właściciel winnic w **Werschetz** (w **Banacie**).

Staroświeckie meble i ZEGAR!

Biórko orzechowe z **z 18 szufladami** innemi gatunkami drzewa zdobionemi i **3 kryjówkami** po 2 szufladek;

Szafeczka (chiffoniere) z 36ma gatunkami drzewa.

Zegar bronzowy (pendule) przedstaw. chatę z kogutem na dachu, obok wieśniaczka z psem; pod kloszem szklanym, do nakręcania raz na 14 dni.

Oglądnąć i nabyć można ul. Chorążczyzna l. 13 w oficynie na iem piętrze. (7367 1—3)

WYROBY SPECYALNE

PARFUMERYA

AUX VIOLETTES DE PARME

ED. PINAUD

Mydło..........	AUX VIOLETTES DE PARME
Essencya dla chustek	AUX VIOLETTES DE PARME
Woda tualetowa.	AUX VIOLETTES DE PARME
Pomada..........	AUX VIOLETTES DE PARME
Olejek..........	AUX VIOLETTES DE PARME
Puder ryżowy...	AUX VIOLETTES DE PARME
Kosmetyk.......	AUX VIOLETTES DE PARME

37, *Boulevard de Strasbourg*, 37.

(930 18—18)

WINOGRONA

kuracyjne z Vöslau

szczepów włoskich.

Poleca takowe w miejscu jako też i na prowincyę.

Zamówienia uskutecznia odwrotnie

F. W. Królikowski

we Lwowie.

(6489 28—?)

Sezon 1881/82.

Zupełnie świeży transport

Chińsko-rossyjskiej HERBATY

zbioru majowego

(5880 18—9) *poleca*

Handel Karola Bałłabana

we LWOWIE

$^1/_2$ klo. **Congo cesarskiej**	zł.	2.—
$^1/_2$ „ **Familijnej**	„	3.—
$^1/_2$ „ **Melang** de Moskau	„	4 —
$^1/_2$ „ **Imperial** biało-kwiecist.	„	5.—
$^1/_2$ „ **najlepszego proszku**	„	1.40
1 but. **Ruma starego** bremskiego	„	1.40
1 „ **Ruma Jamaika** wyśmien.	„	1 10
1 „ **Cognacu starego**	„	2 50
$^1/_2$ kilo angielskich ciast do herbaty Alberty L. Czyńskiego z Jarosławia		1.20

Łaskawe zlecenia odwrotną pocztą.

Majątek do nabycia w centrum PODOLA, dający przez dzierżawę **6 procent.** — **Ul. Zielona l. 4. — Józef ZAWADZKI.** (7237 3—3)

Dom

pod korzystnemi warunkami jest **do sprzedania** przy ulicy Zielonej l. $33^1/_4$, jedno piętrowy, z oficyną i ogrodem warzywnym. — Bliższa wiadomość na miejscu. [7368 1 3]

Ukończony uczeń 4tej klasy

łacińskiej, z porządnego domu, szuka umieszczenia na prowincyi jako **praktykant aptekarski** Zgłoszenia pod adresem: **A. P, Rynek l. 17, I. piętro.** (7261 2—3)

AUGUST SCHELLENBERG

we LWOWIE,

12 ulica Hetmańska 12

poleca

obok istniejącego już od lat 29

domu komisowego, spedycyjnego i asekuracyjnego

także nowo urządzony

Kantor wymiany,

który kupuje i sprzedaje **wszystkie papiery wartościowe i monety pod warunkami najprzystępniejszemi.**

Wymiana **kuponów,** uzyskanie nowych **arkuszy kuponowych, ewidencya ciągnień** wszystkich losów i t. d.

Wszystkie **polecenia z prowincyi** wykonują się po kursie dziennym **bez doliczenia prowizyi.** (7369 1—7)

Szanowną P. T. Publiczność mam zaszczyt niniejszem zawiadomić, iż z dniem 15go października 1881 wszedłem do spółki **w przedsiębiorstwo magazynu i pracowni sukien męskich** pod firmą

W. Jabłoński **Lwów** ulica Sykstuska l. 15 (róg ulicy Szajnochy l. 5.)

Julian Czarnecki.

(7281 2 3)



W Izydorówce

(stacya kolei Czerniowieckiej **Bortniki**) są

dwa ogiery

krwi oryentalnej do nabycia. Bliższa wiadomość w administracyi majątku **Izydorówka** ost. p. **Żurawno.**

(7211 3—6)

CZYTELNIA Karola WILDA

we Lwowie

otwartą jest napowrót bez przerwy

(pod kontrolą c. k. sądu i zarządu masy)

i pod warunkami od dawna znanemi, bardzo przystępnemi. (7367 1 6)

Książki polskie, francuskie, niemieckie i angielskie, wymieniać można **codzień** (z wyjątkiem niedziel) od 9tej do 12 i od 2 do 7mej.

C. k. uprz. galicyjski

ZAKŁAD Kredytowy włościański

Oprócz 6% Listów zastawnych i Obligacyj komunalnych

wydaje także

5% Listy zastawne

5% Obligacye Komunalne

losowane w przeciągu lat 20, dla których oprócz stałego oprocentowania po **5 prct. rocznie,** przypada nadto **dywidenda** z każdorocznego czystego zysku zakładu.

Powyższe Listy zastawne w myśl post. minister. z dnia 5 marca 1876 L. 16435 mogą być według prawa z dnia 2 lipca 1868 Nr. 93 Dz. P. P. użyte do lokowania kapitałów funduszowych, pupilarnych, kaucyi małżeńskich, wojskowych, na kaucye służbowe i wadya.

Pożyczki hipoteczne

udziela Zakład kredytowy włościański swoim członkom **na 8 procent,** gminom zaś jako takim **na 7 procent,**

i od rat w czasie właściwym niespłaconych policza za zwłokę o 1 procent wyżej od ustanowionej stopy procentowej, t. j. po 9 procent, względnie po 8 procent.

Pożyczki hipoteczne udziela Zakład bez różnicy, czyli obciążyć się mająca ruchomość jest rustykalną, wolną lub jakąkolwiek inną.

Pożyczki wypłaca Zakład **w pełnej** imiennej **wysokości gotówką, 100 za 100,** zaś statutem ustanowiony udział, (który przy spłacie ostatniej raty pożyczkowej zwrócony będzie dłużnikowi), oraz asekuracyę i różnicę kursu spłaca dłużnik do kasy Zakładu w **ratach bezprocentowych** przez czas trwania okresu pożyczkowego.

DYREKCYA.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera.

Papier z c. k. uprzyw. fabryk...